

Protokół Nr LXIX/2010
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
24 czerwca 2010 rok

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 24 czerwca 2010 r.

Na sesji w dniu 24 czerwca 2010 roku podjęto następujące uchwały:

- **Uchwała Nr 560/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Ostrołęka i miejskim jednostkom organizacyjnym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną,
- **Uchwała Nr 561/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności,
- **Uchwała Nr 562/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury za I półrocze.
- **Uchwała Nr 563/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie nadania imienia Parkowi Miejskiemu w Ostrołęce.
- **Uchwała Nr 564/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego
- **Uchwała Nr 565/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd-Goworowska” w Ostrołęce dla jednostki strukturalnej UU2,
- **Uchwała Nr 566/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Turskiego - bocznica” w Ostrołęce,
- **Uchwała Nr 567/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki,
- **Uchwała Nr 568/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie zabezpieczenia kredytów zaciąganych w Banku Gospodarstwa Krajowego przez Ostrołęckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Ostrołęce,
- **Uchwała Nr 569/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 r.,
- **Uchwała Nr 570/LXIX/2010 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 24 czerwca 2010 r.** w sprawie określenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył LXIX sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Tadeusza Giersa. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za - 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Sekretarzem obrad został wybrany radny Tadeusz Giers.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zaproponował żeby projekt uchwały w sprawie określenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej stał się punktem 13a dzisiejszych obrad. Poinformował, że do punktu 13 wpłynęła autopoprawka a także informacja dotycząca uzasadnienia. Do punktu 12 wpłynęła opinia OFG. Poinformował, że do punktu 9 do uchwały dodatkowo wszyscy otrzymali projekt skargi kasacyjnej.

Radny Dariusz Bralski – zaproponował, żeby punkt 12 był rozpatrywany na początku posiedzenia, bo to jest dosyć obszerny materiał a Komisja Techniczna trwała dość długo przy tym punkcie, więc sądzi, że ten punkt będzie też długo omawiany, dlatego powinien być omawiany na początku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, żeby się nad tym zastanowić bo nie ma wszystkich radnych, więc żeby później nie miał ktoś pretensji, że przyszedł później bo wiedział, że ten punkt nie będzie rozpatrywany jako pierwszy.

Radny Wojciech Zarzycki – powiedział, że ma odmienne zdanie od kolegi Bralskiego, gdyż ich kolega klubowy obecnie nie może uczestniczyć w obradach sesji a będzie gdzieś za 40 min. Dlatego jego zdaniem kolejność powinna być zachowana z zaproponowanym porządkiem obrad.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że jest daleki od przeciągania dyskusji nt. porządku obrad, ale rozpoczęcie sesji powinno być o 10.00 i nie chciałby być najmądrzejszy, że wszyscy radni powinni być na 10.00. On wie, że są inne obowiązki. Wiele osób czeka specjalnie tylko na ten punkt, więc będą siedzieli do godziny 15. Poza tym wielu radnych też ma inne obowiązki gdzie po 15 będą chcieli opuścić obrady sesji i okaże się, że wtedy będzie też problem na omawianiu tego punktu. Tylko dlatego chciałby żeby ten punkt był rozpatrywany na początku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek radnego Dariusza Bralskiego o zmianę kolejności w porządku obrad sesji, żeby punkt 12 stał się punktem 5 dzisiejszych obrad i odwrotnie,

Głosowanie

Za – 11

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 4

Porządek nie został zmieniony gdyż wymagana jest bezwzględna ustawowa większość głosów.

Radny Ryszard Sidorzak – zaproponował żeby punkt 12 przenieść po punkcie 9 wtedy będzie to wcześniej. Uważa, że sprawy związane ze studium powinny być rozpatrywane przed wnioskami dotyczącymi planu zagospodarowania przestrzennego różnych dzielnic. Postawił wniosek żeby był to punkt 10 ewentualnie 11.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek radnego Ryszarda Sidorzaka żeby punkt 12 obrad stał się punktem 10 i odwrotnie,

Głosowanie

Za – 4

Przeciw – 13

Wstrzymało się – 3

Porządek nie został zmieniony.

4. Przyjęcie protokołu LXVI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół LXVI sesji Rady Miasta Ostrołęki z dnia 29 kwietnia 2010 roku,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Ostrołęka i miejskim jednostkom organizacyjnym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Ostrołęka i miejskim jednostkom organizacyjnym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, przypadających Miastu Ostrołęka i miejskim jednostkom organizacyjnym oraz warunki dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną,

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. działek będących w użytkowaniu wieczystym Międzyzakładowej Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Siemowit”),

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. działek będących w użytkowaniu wieczystym Międzyzakładowej Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Siemowit”). Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.
Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia bonifikaty od opłaty za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności (dot. działek będących w użytkowaniu wieczystym Międzyzakładowej Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Siemowit”),

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji Kultury za I półrocze,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji Kultury za I półrocze. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Ostrołęki oraz o przebiegu wykonania planów finansowych samorządowych instytucji Kultury za I półrocze,

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania imienia Parkowi Miejskiemu w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Promocji i Kultury Maria Rochowicz – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania imienia Parkowi Miejskiemu w Ostrołęce. Park miałby nosić imię dr Wiktora Stańskiego. Był to lekarz medycyny żyjący w latach 1916 – 1981. Harcerz, żołnierz AK, społecznik. W latach 60 prowadził ośrodek badań nad gruźlicą. Był czynnym działaczem społecznym. Jest bardzo dobrze wspominany przez mieszkańców miasta jako człowiek bardzo pomocny w wykonywaniu swojego zawodu. Mieszkał w pobliżu Parku Miejskiego i działał na rzecz upiększania Parku i zieleni miejskiej, stąd właśnie pomysł żeby Park Miejski nosił jego imię. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała o jego przyjęcie bez poprawek.

Radny Marek Gogulski – powiedział, skąd się zrodził pomysł nadania imienia Parkowi Miejskiemu. On jako mieszkaniec Ostrołęki wychowywał się na tym samym osiedlu na którym mieszkał dr Stański. Widział jego pracę jak leczył ludzi za darmo, pracował społecznie. Osoby, które nie posiadały środków na to żeby się leczyć dr Stański nawet

wspierał te osoby i z własnych pieniędzy i kupował im lekarstwa. Pomysł ten zrodził się z rozmów z mieszkańcami Osiedla 600-lecia i w ogóle mieszkańcami Ostrołęki, którzy często w rozmowach dopytywali się o Park Miejski, który nie ma imienia i może by było dobrym pomysłem żeby tą postać Pana dr Stańskiego, który walczył z chorobami płuc a szczególnie z gruźlicą, która na tym terenie w Ostrołęce i na Kurpiach bardzo mocno się szerzyła i żeby to miejsce, zielone płuca miasta Ostrołęki nazwać imieniem dr Stańskiego co byłoby to adekwatne do tego co dr Stański jako lekarz wykonywał. To miejsce byłoby ze wszechmiar słuszne by ta wspiana, szlachetna postać na stałe zagościła w pamięci mieszkańców Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że w jego przekonaniu ciekawa inicjatywa i dobrze, że z grupy radnych pochodząca. Poinformował o planach miasta dotyczących modernizacji i odnowy Parku Miejskiego, co radni mogli zobaczyć na wiszącej planszy. Mówił, że daleko już posunięto się w tych pracach. Jest wykonana cała koncepcja i jest sporządzany projekt wykonawczy i można powiedzieć, że w najbliższym czasie zaczną się prace modernizacyjne.

Radna Irena Nosek – powiedziała, że bardzo się cieszy, że park będzie miał imię dr Stańskiego. Znała go osobiście. Współpracował z nią jako harcerką. Był to prawdziwy doktor Judym. Pomagał biednym. Leczył za darmo. Dbał bardzo o przyrodę.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że cieszy się, że park będzie miał imię dr Stańskiego i jest jednym z wnioskodawców nadania imienia. Wielki człowiek. Znał go osobiście. Mieszkał z nim w jednym bloku i kiedy miał trzy lata dr Stański przesiedział przy jego łóżku kiedy był chory, całą noc. Dzisiaj oczywiście będzie głosował za podjęciem tej uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania imienia Parkowi Miejskiemu w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Radny Marek Gogulski – podziękował radnym w imieniu Pani Józefy Stańskiej, że tym głosowaniem swoim uznali, że Park będzie nosił imię dr Wiktora Stańskiego. Pani Stańska była zaproszona na sesję, ale z powodu choroby nie mogła dzisiaj w niej uczestniczyć.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego,

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Wiesław Stypiński – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – zgodnie z § 28, pkt 2, ppkt 4 Statutu Miasta, poprosił o podanie skutków finansowych projektu uchwały.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że to jest połowa od wpisu podstawowego tj. połowa od 300 zł. Natomiast z mocy prawa miasto było zwolnione od kosztów sądowych w pierwszej instancji. Teraz również nie będzie miasto ponosić żadnych kosztów postępowania.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że chodzi mu o wszystkie koszty, także koszty pełnomocnictwa, przecież jest załączony projekt skargi kasacyjnej w związku z tym poprosił o podanie wszystkich kosztów a nie tylko kosztów postępowania sądowego.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że po pierwsze jest jakaś konsekwencja w postępowaniu i sądzi, że należy wykorzystać całą drogę odwoławczą. Po drugie tego typu spraw także nie należałoby tylko przeliczać na pieniądze. Na stronie internetowej już Pan radny Kleczkowski od lat kształtuje opinie publiczną, i że już wyrok został wydany, że Prezydent wyrzuca w błoto pieniądze itd. Mówił, że ma obowiązek i zrobił to jak najchętniej, przygotować projekt uchwały. Jeśli Rada zdecyduje, że tą drogę odwoławczą wykorzystać to oczywiście znajdą się pieniądze na to żeby tą sprawę doprowadzić do końca. Nie potrafi powiedzieć w tej chwili jakiego rzędu będą to koszty. Oczywiście, że jakieś pieniądze zostaną wydane na pomoc prawną. Można się z tym zgadzać lub nie i on oczywiście uszanuje decyzję Rady. Natomiast jest rzeczą naturalną, że skoro pracuje się razem i skoro nastąpił atak na jedną osobę spośród Rady należy wykorzystać prawną drogę odwoławczą. Jeśli w mandat Pana Macieja Kleczkowskiego Wojewoda chciałby uderzyć deklaruje, że także całą drogę prawną będzie proponował radnym wykorzystać. Pamięta sytuację z poprzedniej kadencji, że nie było tego typu w jego odczuciu nie honorowych zachowań gdy np. wypowiadała się komisja czy rada co do mandatu niektórych radnych.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że nie uzyskał odpowiedzi. Zgodnie ze Statutem Miasta do projektu uchwały należy dołączyć uzasadnienie, które powinno określać przewidywane skutki finansowe. Zapytał jakie są skutki finansowe pełnomocnictwa w postępowaniu przed NSA. Zapytał Mecenasa czy można przyjąć taki projekt uchwały gdzie nie ma w uzasadnieniu określonych skutków finansowych.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wypełnienie tego przepisu statutowego nie zawsze jest dokonane przez podanie cyferek, liczb. Wskazuje się jakie wiążą się z postępowaniem koszty. Koszty zastępstwa procesowego, koszty wpisów, innych spraw. Dlatego zaznaczenie, że takie i inne są związane z tym przewidywane koszty to wskazanie jakby obszaru tych kosztów wypełnia dyspozycję statutową. Mówił, że nie potrafi co do złotych określić, ale jeśli w przybliżeniu to sądzi, że będzie to kilka tysięcy złotych.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że w tej chwili będą negocjowane stawki wynagrodzenia z kancelarią prawną i o konkretach będzie można mówić kiedy te negocjacje się zakończą.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że z uzasadnienia do projektu uchwały niewiele wynika. Oprócz tytułu informacji, że można wnieść skargę, że jest orzeczenie sądu administracyjnego. Dla niego te uzasadnienie nie ma argumentacji. W dalszej części uzasadnienia dołączony jest wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który sugeruje, że sprawa jest przegrana. Natomiast za wniesieniem skargi to takich materiałów pomocniczych nie ma. Wydaje mu się, że ten projekt uchwały nie spełnia wymogów formalnych i prawnych ponieważ tego uzasadnienia nie ma. Bo o czym tu dyskutować. Jaka argumentacja, jakie sprawy należałoby poruszyć. Dzisiaj na sesji radni otrzymali obszerny materiał – projekt wystąpienia do Naczelnego Sądu Administracyjnego i to nie jest dzisiaj czas żeby to rozpatrywać, taki obszerny dokument pisany językiem prawniczym. Być może z tego byłaby argumentacja tylko, że to nie jest załącznikiem do projektu uchwały. Stąd uważa, że trudno podejmować świadomie decyzje jeśli nie ma się tych argumentów, jeśli nie ma się uzasadnienia do tego projektu uchwały. Wydaje mu się, że powinno się ten projekt odesłać do komisji celem uzupełnienia o uzasadnienie merytoryczne.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że projekt uchwały dotyczy decyzji czy wnieść skargę kasacyjną czy też nie. Oczywiście, że można iść za tokiem rozumowania radnego Kaczyńskiego i przedyskutować wszystkie zapisy i argumenty, które zostaną przytoczone albo nie. Jego zdaniem decyzja Rady odnosi się do tego czy wykorzystuje się przysługującą samorządowi drogę odwoławczą, czy też nie. Natomiast już zgromadzenie argumentów można by z pewnym zaufaniem pozostawić specjalistom.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że niewątpliwie jest to kompletny projekt uchwały nad którym można obradować. Tutaj jak powiedział Pan Prezydent decyduje się o tym żeby wnieść określony akt oskarżenia. Jeżeli chodzi o odesłanie do komisji projektu uchwały to przypomniał, że na złożenie skargi jest 30 dni, więc mógłby uciec termin.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił mecenasa żeby odniósł się do treści merytorycznej projektu skargi kasacyjnej.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że niezbyt ważny czytelnik sądu pierwszej instancji wyroku zauważy, że jest on bardzo lapidarny i ogólnikowy. Sprowadza się on praktycznie do kilku stwierdzeń, które można określić, że radna jest dyrektorem banku i posiada pełnomocnictwo. Bank prowadzi działalność gospodarczą a zatem w tym znaczeniu narusza art. 24 ustawy o samorządzie gminnym bo taki jest zakaz ustawowy. Odnosi się tutaj sąd także bardzo zdawkowo do kwestii dotyczących relacji pomiędzy zarządzeniem zastępczym a uchwałą rady o odmowie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu. Praktycznie pomija znaczenie i zakres pełnomocnictwa Pani Dyrektor Banku a naszej radnej. Skardze kasacyjnej zarzucono przede wszystkim obrazę artykułu 24 f przez błędne jego wykładnie oraz stosownych przepisów kodeksu cywilnego dotyczących umowy rachunku bankowego, umowy przechowania i depozytu nieprawidłowego. Ten motyw jest o tyle istotny, bo sąd w ogóle nie zajął się kwestią mienia. Bo przecież art. 24 naszej ustawy mówi o tym, że radny nie może prowadzić działalności z wykorzystaniem mienia komunalnego. Kodeks cywilny określając istotę umowy rachunku bankowego określa to w ten sposób, że jest bank z którym zawiera się umowę i bank te pieniądze przechowuje i na każde żądanie miasta te pieniądze ma zwrócić lub rozliczyć w inny sposób. Ta umowa zawiera w sobie elementy depozytu nieprawidłowego. Jest to fuzja jakby dwóch elementów cywilnoprawnych, umowy pożyczki i umowy przechowania. Przy umowie pożyczki tak samo jak i przy umowie depozytu nieprawidłowego polega to na tym, że z chwilą, szczególnie w tym drugim przypadku, przekazania pieniędzy bankowi, bank staje się właścicielem pieniędzy. Ma to istotne znaczenie. Bo jeżeli podniesiemy kwestie własnościowe w aspekcie art. 43 naszej ustawy to zwróćmy uwagę, że mienie to własność i inne prawa majątkowe należące do gminy. Jeżeli teraz przepisy kodeksu cywilnego mówią, że jeżeli środki pieniężne przekazane bankowi stają się własnością banku a miastu służy tylko wierzytelność w tej postaci, że może żądać w każdej chwili, aby te pieniądze zostały zwrócone lub rozliczone to trudno mówić, że jest to wykorzystanie mienia. Bo jeżeli stało się ono własnością banku to bank jest zobowiązany nie do zwrotu tych pieniędzy tylko określonej sumy jako takiej. I ten cywilistyczny wywód, który jest przeprowadzony w skardze kasacyjnej nie jest pozbawiony logiki. Rzeczywiście można tak argumentować. Dokonując wykładni art. 24f ustawy o samorządzie, pomija się zupełnie istotę rachunku bankowego i przepisów, które są związane dalej kodeksu cywilnego właśnie przechowaniem czy z tym depozytem nieprawidłowym. To jest pierwsza zasadnicza część tej skargi. Sąd w uzasadnieniu do wyroku nie zajął się w ogóle kwestią zakresu pełnomocnictwa radnej. Stwierdził tylko lakonicznie, że ma pełnomocnictwo do zarządzania. Czy tak jest rzeczywiście. W tej skardze kasacyjnej autor próbuje jednak powiedzieć, że to nie jest tak. Jest zaliczona Pani Dyrektor do kadry kierowniczej, ale zwraca uwagę, że te zaliczenie następuje w przepisie, który dotyczy zakazu konkurencji i tylko w tym zakresie stanowi ona kadrami kierowniczą w rozumieniu przepisów prawa bankowego. Nie ma samodzielnej kompetencji do składania oświadczeń w imieniu banku. Następna kwestia to jest kwestia relacji między ordynacją gdzie rada stwierdza wygaśnięcie mandatu w określonych sytuacjach. Art. 98a, który daje podstawę wojewodzie do wydania zarządzenia zastępczego, mówi, że jeżeli wbrew przepisom i są wymienione ustawy w zakresie dotyczącym wygaśnięcia w zakresie nie podejmuje uchwały. Zdaniem wojewody i zdaniem sądu Rada nie ma żadnego innego ruchu czy możliwości i musi podjąć uchwałę w treści takiej jakiej jest we wskazaniu Wojewody. Jaki sens miałyby podjęcie uchwały jakiej żąda Wojewoda, to by było

ubezważenie Rady. Rada ma samodzielność i może podejmować decyzje w zakresie wygaśnięcia a zatem może podjąć uchwałę o odmowie wygaśnięcia. Jeżeli podejmuje taką uchwałę to teraz funkcjonuje w obrocie prawnym uchwała o odmowie wygaśnięcia i zarządzenie wojewody o wygaśnięciu. Wobec w obrocie prawnym są dwa akty równorzędne ze sobą konkurujące i sprzeczne. Zatem reprezentowana jest szkoła, iż tutaj Wojewoda powinien stwierdzić najpierw nieważność tej uchwały o odmowie wygaśnięcia i dopiero potem podjąć kroki w celu wygaśnięcia. I tą linię prezentowano już w skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i sąd tego niestety nie podzielił.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że niepotrzebnie mecenas dał się wplątać w wypowiedzi bo Wydział Prawny Urzędu wydał opinię, że radna utraciła mandat a teraz on interpretuje pisma. Uważa, że to niepotrzebne jest, bo miesza w głowie radnym. Mówił, że jest przeciw, ale przeciw wyrokowi sądy administracyjnego. Zasada powinna być jedna i jako Rafał Dymerski z wykształcenia inżynier rolnik nie może stanowić prawa w mieście poprzez podniesienie ręki. Czyli jest za skargą do Naczelnego Sądu Administracyjnego, żeby nie było w przyszłości historii, że radni miasta poprzez podniesienie ręki nie mając uprawnień organów sądowych orzekają kto ma tracić mandat, bo wtedy w mediach idzie, że politycznie ktoś kogoś nie lubił. Radny traci mandat i wtedy gdyby Rada miała inne zdanie i pisała walczyła, gdy został skazany prawomocnym wyrokiem. Ustawa mówi jasno. Jeżeli druga sprawa jest czytelna to też tu radni w naszym mieście zajęli stanowisko stanowcze. Mówił na poprzedniej sesji, że ważne jest nie nazwisko a stanowisko. Żeby radni wiedzieli raz na zawsze czy osoba pełniąca funkcję dyrektora oddziału a ten oddział nie jest zarządem, bo co innego jak są orzeczenia gdzie Prezes Banku jest przewodniczącym zarządu, czy członkiem zarządu, nie może pełnić funkcji radnego i traci wtedy mandat gdy ten bank obsługuje gminę. To jest czytelne. Natomiast jest nieczytelne czy to dyrektor czy to kierownik oddziału bo w bankach czy instytucjach, czy przedsiębiorstwach decyzję podejmuje kierownik jednostki a oddział jest po prostu do wykonywania zadań przełożonych. Dlatego uważa, że jako radny nie ma prawa wyrokować i jest za tym żeby wyczerpać ostateczną decyzję. Nie będzie się wstydził gdy Naczelny Sąd podtrzyma wyrok Wojewódzkiego Sądu i nie będzie się wstydził gdy Sąd Naczelny uzna i wyrok uchyli. Dlatego, że jest radnym a opinii i orzeczeń czytał dużo, a ostatnio w dzienniku sprzed 5 dni radnego, który jest Prezesem Banku i tam utracił mandat z mocy prawa. Tutaj jest zagadka. Dlatego nie namawia jak kto ma głosować. Jest za wyjaśnieniem sprawy do końca, żeby wszyscy wiedzieli.

Radny Wiesław Stypiński – przypomniał, że art. 24f o którym mówił Pan Mecenas, dopuszcza aż tak duże możliwości interpretacji odnośnie tych zapisów, które analizował Pan Mecenas. Mówił, że w skali kraju toczy się około 700 spraw o złamanie zapisów tego artykułu. Między innymi w Szczecinie zapadł wyrok w sprawie radnej, która prowadząc firmę wygrała przetarg na urządzenie placu WORDu. Tam interpretacja była taka, że jeżeli osoba wygrywa przetarg to nie ma w tym przypadku zastosowania art. 24f ustawy o samorządzie gminnym. Powinno być się w tym konsekwentnym. Jeżeli sądy rozmaicie to interpretują to wniosek jest taki, że ustawodawca nie zbyt precyzyjnie stworzył te przepisy i stoi na takim stanowisku, żeby to wyjaśnić do końca.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że zgodnie z procedurą prawną na dzień dzisiejszy radni zdecydują. Jeżeli wyjdzie podjęta uchwała z Rady, że skarga przechodzi do Naczelnego Sądu i to dopiero po tym można rozmawiać i wybrać kancelarię prawną czy mecenasa i wtedy mecenas w oparciu o wyrok WSA napisze pismo procesowe do NSA w sprawie kasacji. Nie może być, że wcześniej mecenas pisze bierze pieniądze gdy nie ma uchwały Rady Miasta.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że niektóre kwestie zostały wyjaśnione przez Pana Mecenas a z niektórymi można dyskutować, bo trudno się zgodzić z tym, że jak się zdeponuje pieniądze w banku to już przestaje się być ich właścicielem. Mówił, że szkoda, że tych głosów w dyskusji nie można dołączyć do projektu uchwały. Nadal tego uzasadnienia

nie ma i Pan Prezydent jedno co powiedział, to to że trzeba być konsekwentnym i nieważne czy się przegra czy się wygra, ale trzeba próbować tej drogi odwoławczej. Świadomy jest tego, że nie ma uzasadnienia, ale w związku z upływem terminu nie składa wniosku o odesłanie tego projektu uchwały do komisji.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że projekt uchwały nie jest zgodny ze Statutem Miasta. Dzisiaj wiadomo, że koszty pełnomocnictwa będą wynosić około kilku tysięcy złotych. W Statucie Miasta czytamy, że do projektu uchwały należy dołączyć uzasadnienie, które powinno określać przewidywane skutki finansowe. Pytał gdzie jest zapis w uzasadnieniu o kosztach pełnomocnictwa, które wiadomo, że będzie wynosiło kilka tysięcy złotych.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że wcześniej już zostało wyjaśnione jakie to mogą być pieniądze i myśli, że te wyjaśnienie może być sposobem uzupełnienia tego uzasadnienia i nie naruszy się tu tak strasznie statutu jeżeli uzasadnienie pisemne i ustne potraktuje się jako całość uzasadnienia do tej uchwały. Po to jest dyskusja nad danym punktem, że te uzasadnienie może być uzupełniane. Jeżeli umowa będzie zawarta z kancelarią prawną to taką informację Pan radny Kleczkowski otrzyma od Prezydenta. Dzisiaj można mówić o rzędach wielkości.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że Prezydent żeby dzisiaj udzielił odpowiedzi na zadane pytanie to musiałby radnych okłamać. A gdy zrobił wcześniej i podpisał umowę z kancelarią, że tyle i tyle zapłaci, a Rada dzisiaj skargi nie przyjmuje, to wtedy dopiero wychodzi chryja. Zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie.

Radny Tadeusz Kaczyński – zgłosił wniosek przeciwny.

Radny Adam Kurpiewski – poprosił o odpowiedź czy można zamknąć dyskusję kiedy lista mówców nie została jeszcze wyczerpana.

Radny Rafał Dymerski – wycofał wniosek o zamknięcie dyskusji.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że radni otrzymali projekt skargi kasacyjnej i się zastanawia, bo skoro nie zlecano jeszcze nikomu jego opracowania i nie jest znana kwota za jaką będzie to opracowanie zrobione więc pytał co to jest za dokument. Czy jest wstępniak, oferta handlowa, że jak Rada przyjmie to wtedy powiedzą ile prawa autorskie są warte. W projekcie skargi wnioskuje się dwie sprawy. Uchylenie zaskarżonego wyroku WSA w całości a druga zasądzenie na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania. A na pierwszej stronie jest skarżący - gmina Miasto Ostrołęka, więc poprosił o wyjaśnienie czy to jest pomyłka, bo zwrot kosztów ma być dla skarżącej. Mówił, że się zastanawia na jak długi okres czasu została podpisana umowa z bankiem reprezentowanym przez Panią radną Żebrowską-Rosak i czy w tej kwestii została podjęta uchwała Rady Miasta w sprawie wyboru banku do prowadzenia bankowej obsługi budżetu miasta Ostrołęki. Wie, że taka uchwała jest konieczna jeżeli jest przekroczony rok budżetowy. Jeżeli nie było takiej uchwały to chyba jest to naruszenie dyscypliny finansów publicznych więc chciałby o wyjaśnienie, bo może się myli w tej kwestii, ale ma taką informację z RIO. Uważa, że nie powinno się zastanawiać czy zostały zrobione jakieś uchybienia natury formalnej. Ten zapis w ustawie o samorządzie gminnym jest zapisem stricte antykorupcyjnym. I nikt nie ma wątpliwości a przynajmniej on, że takie zachowanie jak wygranie przetargu w ten sposób przez jakiegokolwiek radnego jest złamaniem tych przepisów i tu zwykła uczciwość ludzka i właśnie ten zamysł uchwałodawcy, który przyświecał, zapewne uwzględniał takie zachowania. Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów, członek partii rządzącej w mieście, której reprezentantem jest Prezydent, której większość w Radzie ma jej opcja polityczna, to jakie tu są wątpliwości, że radna miała jednak większe szanse w wygraniu tego postępowania.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił żeby trzymać się tematu w tej sprawie. Decyzja Rady dotyczy tego czy będzie odwołanie do sądu wyższej instancji czy też nie. Na szeroką dyskusję jest miejsce i czas w zupełnie innych okolicznościach.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że niestety musi postawić wniosek o zamknięcie dyskusji bo wypowiedź radnego Kurpiewskiego nic nie wniosła. Mówił, że nieprawdą jest co mówił radny o członkach PiS bo na 23 radnych jest chyba tylko 4 członków PiS i mówiąc, że tutaj PiS rządzi to ubliża pozostałym radnym.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy ktoś chce zabrać głos w kwestii formalnej.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że chciałby chociaż uzyskać odpowiedzi na zadane pytania bo chyba nie można przerwać dyskusji przed udzieleniem odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek radnego Rafała Dymerskiego o zamknięcie dyskusji w tym punkcie,

Głosowanie

Za – 9

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 4

Wniosek nie uzyskał poparcia.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że gdy chodzi o pytanie czy Pani radna, która nie jest skarżącą otrzyma pieniądze to Pani radna nie jest skarżącą więc radny może wywnioskować jaka jest odpowiedź. Bo jeśli nie jest skarżącą to nie może w sporze miasta z kimś otrzymać pieniędzy. Oczywiście żadnych pieniędzy żadnej kancelarii miasto nie płaciło dopóki jak mówił Przewodniczący Dymerski rada się na to nie zgodzi. Mówił, że proces przetargowy na wyłonienie banku został dobrze przygotowany. Zostało wszystko zweryfikowane kilkakrotnie i wątpliwości niema, pozostają tylko insynuacje.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że ponieważ nie otrzymuje odpowiedzi na zadane przez niego pytania, czyli dlaczego w uzasadnieniu nie są ujęte koszty sądowe oraz koszty za pełnomocnictwo, poprosił o zapisanie do protokołu, że w jego ocenie ten projekt nie jest zgodny ze Statutem Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego,

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. Goworowska” w Ostrołęce dla jednostki strukturalnej UU2.

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. Goworowska” w Ostrołęce dla jednostki strukturalnej UU2. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskował o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że zmiana w planie była konsekwencją podjętej uchwały o przekazaniu dla spółki zarządzającej ryneczkiem przy ulicy Prądyńskiego. Zmiana ta idzie, że około 600 m działka zostaje powiększona i potem obrys. Dotyczy to

terenu położonego między ulicą Inwalidów a Prądzyńskiego czyli tam gdzie ma powstać obiekt handlowy dla kupców.

Radny Adam Kurpiewski – mówił, że patrząc na granicę to wchodzi ona jakby w teren opracowania planu, jakby w teren opracowania handlowca. Pytał czy to teren należący do miasta i czy właściciele handlowca zostali poinformowani o tym, że część ich terenu została objęta zmianą planu.

Dyrektor WAB Artur Ciecierski – powiedział, że teren, o który pyta Pan Adam Kurpiewski nie stanowi własności miasta, stanowi własność spółdzielni handlowiec. Natomiast można jak najbardziej podejmować uchwałę zmieniającą plan zagospodarowania przestrzennego nie będąc właścicielem nieruchomości. To jest władztwo planistyczne miasta, gminy. Jeżeli będzie ta uchwała podjęta to będzie to opublikowane i każdy będzie mógł się zapoznać z tym i złożyć w odpowiednim terminie wnioski do zmiany planu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd. Goworowska” w Ostrołęce dla jednostki strukturalnej UU2,

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Turskiego – bocznica” w Ostrołęce,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Turskiego – bocznica” w Ostrołęce. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 7 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wnioskował o jego przyjęcie bez poprawek.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Turskiego – bocznica” w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki,

Sprawozdawca Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska Rafał Dymerski – przedstawił sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki. Komisja, która miała przy

tym projekcie dyskusji dwudniowe posiedzenie, pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 4 za, przy 2 przeciwnych i 1 wstrzymującym i wnioskował o jego podjęcie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował o opinii Ostrołęckiego Forum Gospodarczego w tej sprawie, którą przeczytał (załącznik do protokołu).

Radny Rafał Dymerski – poprosił o ogłoszenie 15 minutowej przerwy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy jeśli przerwę zarządza Przewodniczący Rady Miasta to czy wniosek formalny może być o takim właśnie charakterze i wtedy trzeba to przegłosować.

Mecenas Janusz Kobyliński – niewątpliwie § 20, ust 5 mówi, że m.in. przedmiotem wniosku formalnego może być wniosek o ogłoszenie przerwy,

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że bez wątpienia sprawy planistyczne należą do kategorii najtrudniejszych spraw, które są rozpatrywane w samorządzie. Właściwie to wokół spraw planistycznych raz po raz toczyły się spory i padały różne słowa a nawet takie co do których pierwszy raz w życiu musiał zwrócić się o ochronę dóbr osobistych do sądu. Mówił, że kilka dni temu w pierwszej instancji wygrał proces z Panem Biliniewiczem, który między innymi oskarżył go o to, że kieruje grupą przestępczą czy ma poważne udziały w takiej grupie. Pan Biliniewicz został zobowiązany do przeprosin oraz do wpłacenia odpowiedniej sumy na cele charytatywne. To jest pierwsza instancja więc znając jego będzie się odwoływał. Ale nie ukrywa satysfakcji z tego wyroku bo uwierzył na nowo, że człowiek może bronić swojego dobrego imienia i sąd może wspomóc takie działania. Mówi to właśnie dlatego, że to właśnie na sesji dotyczącej spraw planistycznych te obrzydliwe słowa padły i dzisiaj z satysfakcją można powiedzieć, że sąd uznał argumenty i wskazał, że jednak nie można bezkarnie drugiego człowieka oskarżać. Mówił, że sprawa zmian w Studium, które dzisiaj jest rozpatrywane, ten projekt uchwały został zaplanowany w roku 2006, bo wtedy jeszcze poprzednia kadencja Rady podjęła decyzję o przystąpieniu do zmian. Długie były prace nad sprawą. Bardzo poważne sprawy wymagały uzyskiwania różnych opinii oraz uzgodnień. Wreszcie procedura wymagała sporządzenia projektu. Wyłożenia tego projektu. Zebrania uwag. Te, które nie wymagały różnych uzgodnień Prezydent mógł uwzględnić. Te, które w sposób zdecydowany ingerują w zapisy Studium należało wypunktować radnym do rozważenia. Mówił, że oś dyskusji sprowadziła się do obiektów wielkopowierzchniowych a w jego przekonaniu trzeba naprawdę spróbować spojrzeć na całość i zauważyć te wszystkie ważne sprawy, które w tym Studium są porządkowane. Oczywiście, że sprawy wielkopowierzchniowych budzą wielkie emocje. On sam wielokrotnie w tego typu dyskusjach uczestniczył. Mówił, że w zamyśle projektodawców w tym projekcie uchwały jest szansa na uporządkowanie wielu spraw bardzo istotnych. Sprowadzanie dyskusji jedynie do spraw obiektów wielkopowierzchniowych to bez wątpienia zawężanie tematu. Chociaż oczywiście są to sprawy budzące bardzo duże emocje. Dzisiaj podejmuje się bardzo istotną decyzję. Decyzję, która wiąże się z różnymi poważnymi planami inwestycyjnymi wielu wyjątkowych podmiotów, gdy chodzi o rozwój tego miasta i należy w jego przekonaniu zważyć różne argumenty i doprowadzić do tego żeby decyzja była jak najbardziej wyważona. W jego przekonaniu najlepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie tego projektu uchwały, natomiast nic nie szkodzi na przeszkodzie żeby w następnej kolejności działań doprowadzić do różnych zmian i modyfikacji. Dzisiaj nie przyjęcie uchwały sprawi, że właściwie prace planistyczne będzie trzeba zacząć w pewnym sensie od nowa.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – postawił wniosek przeciwny do wniosku radnego Rafała Dymerskiego, dotyczącego ogłoszenia przerwy, argumentując go w ten sposób, że nie przesunięto tego punktu na początek obrad wiedząc, że goście są na sesji od początku. Jeśli ktoś czuje się zmęczony po 2 godzinach i 18 minutach obrad to oczywiście

powinien głosować za taką przerwą. Natomiast z szacunku dla gości, którzy czekają na swoje wystąpienia postawił wniosek przeciwny.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że rozmawiał z gośćmi i nie są zmęczeni a radni pracowali intensywnie i są potrzeby więc jak pada wniosek formalny to się nad nim nie dyskutuje tylko się stawia wniosek przeciwny albo poddaje go pod głosowanie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - poddał pod głosowanie wniosek radnego Rafała Dymerskiego o ogłoszenie 15 minutowej przerwy,

Głosowanie

Za – 9

Przeciw – 12

Wstrzymało się – 2

Wniosek nie uzyskał akceptacji większości radnych.

Radny Rafał Dymerski – zgłosił wniosek formalny żeby na początku dać wypowiedzieć się osobom zainteresowanym tym projektem uchwały,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Rafała Dymerskiego,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wniosek uzyskał akceptację radnych.

Wiceprezes Energa Elektrownia Ostrołęka Piotr Mrozek – powiedział, że dla nich jest to bardzo istotna sprawa, życiowa. Ale dla Ostrołęki chyba też. Dzisiaj starają się o budowę bloku tzw. C – 100 MW. To jest super nowoczesna technika. Czysta bardzo elektrownia. W tej chwili kładzie się bardzo duże pieniądze na to żeby elektrownię B przystosować po roku 2015 i to zostanie zrobione. Ale to już jest skala małej mocy. Umieszczenie tej elektrowni tutaj mam swój pewien wymiar. Elektrownie stawia się tam gdzie jest taka potrzeba tej mocy. Tu ona jest potrzebna. Rok 1987, luty – 32 stopie i jest tzw. blekaut. Blekaut to jest całkowite pozbawienie napięcia regionu. Było 40 bloków zamrożonych i pół dnia miasto nie miało w ogóle ogrzewania. Po prostu ta elektrownia, poprzez te potrzeby z tego regionu nie zdołała ich zabezpieczyć i została jak gdyby zduszona. Miała za mało mocy żeby sprostać swoim potrzebom. Ta nowa elektrownia była by tym gdzie to zapotrzebowanie mocy w tym miejscu byłoby znaczące i zabezpieczało nasze potrzeby. Bezpieczeństwo również. Mówił, że jest bardzo dużo chętnych na wybudowanie. Jeżeli tej budowy nie będzie tutaj, wybudują to inni. Taka elektrownia to są niesamowite pieniądze. To jest ilość miejsc pracy tak kilkaset w okresie eksploatacji a znacząco więcej w okresie budowy. Również wybudowanie tego źródła w miarę szybko stwarza pewne ekonomiczne uwarunkowania lepsze dla elektrowni w ramach przepisów Unii Europejskiej a chodzi o tzw. darmowy przydział CO₂, który potem trzeba będzie kupować. Apelował o uchwalenie tych zmian dlatego, że to będzie naprawdę czyste źródło i miasto będzie z tego dumne. Będzie praca i dochody na tym rynku.

Agencja Promocji i Inwestycji Marcin Czajkowski – powiedział, że jako firma zajmują się doradztwem, konsultingiem i opiniowaniem procedur planistycznych i procesów inwestycyjnych. W głównej mierze zajmują się inwestycjami liniowymi, inwestycjami, które mają ponad znaczenie lokalne. Prowadzą tutaj taki monitoring od roku czasu i w roku 2009 przychodząc tutaj zauważyli, że już zaczynało uzgodnienia i te uzgodnienia trwają ponad rok. Cała ta procedura pozwala wszcząć nowe inwestycje. Planowane są inwestycje nie tylko elektrowni, ale również inwestycje przebudowy linii wysokiego napięcia Ostrołęka-Narew, Ostrołęka-Olsztyn, Ostrołęka-Miłosna i wszystkie te inwestycje są uzależnione prawdę mówiąc od dzisiejszego głosowania. To głosowanie, które dzisiaj się odbędzie jest strategiczne. Są też podjęte uchwały o przystąpieniu o zmianę planów w mieście. Trzeba być

świadomym tego, że dzisiejsze Studium, jeżeli nie będzie uchwalone to blokuje wszystkie prace. Życzył radnym trafnego głosowania.

Pan Andrzej Rykowski – powiedział, że rozumie, że administracja ma pewien bezwład, ale ten bezwład nie może trwać w nieskończoność i nie może również lekceważyć jakby potrzeb przeciętnego obywatela. W Wojciechowicach przy skrzyżowaniu ulicy Wiaduktowej jest jego działka. Planował parę lat temu na tej działce postawić od strony I Armii W.P. pawilony, które miały być pawilonami usługowo-handlowymi. Nabył tą ziemię kilkanaście lat temu, wtedy kiedy była zapuszczona zarówno przez właścicieli jak i sąsiadującą elektrownię, która budując tam w pobliżu pozostawiła na niej masę gruzu oraz odpadów. Trwało to ponad rok zanim udało się wszystko własnymi środkami uporządkować. W momencie kiedy ten teren uporządkował stał jeszcze na tej działce budynek i działka miała charakter budowlany. Ponieważ w tym budynku gromadziły różne osoby, więc żeby był porządek w mieście to rozebrał ten budynek gdzie dostał w Urzędzie Rejonowym informację, że to nie zmienia charakteru działki. Za jakiś czas został zlikwidowany Urząd Rejonowy i działka przeszła pod Urząd Miasta. Płacił podatki jak za działkę usługowo-przemysłową. Mając na uwadze rozszerzenie działalności, którą tam planował dzierżawił jeszcze 100 m od elektrowni i wtedy rozpoczął się jakby exodus. Teren który został odsprzedany przez miasto elektrowni został odsprzedany razem z tym 1000 m do którego prawo pierwokupu miał jako dzierżawca. Nie poinformowano go o tym. Elektrownia to wykupiła i jeszcze przez jakiś czas płacił za to dzierżawę do elektrowni. Planowano tam na tych działkach elektrowni składowisko gipsu i cieszył się, że wartość ziemi wzrasta jak każdy normalny człowiek. Okazało się, że w między czasie działki te zostały zmienione. Jedna na działkę rolną. Drugiej nie pamięta i nie potrzeba było żeby płacić podatek. Zaczął przyglądać się tym sprawom i okazało się, że informowano kogoś o zmianie przeznaczenia gruntu. Kogo do dnia dzisiejszego nikt nie potrafi powiedzieć. Jego na pewno nie. Dokonano tej zmiany. Za jakiś okres czasu okazuje się, że na dwóch najbardziej atrakcyjnych działkach od strony I Armii W.P. od których planował pawilony zaplanowano dojazdówkę. Któregoś razu były Przewodniczący Rady Osiedla Wojciechowice mówił, że na jego działce to elektrownia się zaczyna panoszyć. Rzeczywiście okazało się, że wszystko było splantowane i rozjeżdżone. Zadzwoił do Straży Miejskiej żeby przyjechali i zrobili zdjęcia. Potem się okazało, że już jest zaplanowana dojazdówka po tej jego drodze, czyli dwie działki po 1000 m przepadły, bo już się ich nie wykorzystają. Wcześniej chciał ogrodzić te działki. Powiedziano mu żeby odsunął trochę granicę w siebie bo tu i tak będzie budowana droga. Przesunął o parę metrów granicę żeby ten płot w ciągu się znajdował. Niedawno znów dostał pismo w sprawie, że musi się przesunąć albo zostanie przesunięty bo będzie modernizacja krajówki, drogi która idzie na Augustów. Napisał w tym czasie chyba z 10 pism informujących o tym, że to jest jego własność, że jeszcze nie uregulowano jednej rzeczy a już zabiera się drugą. Że linie rozgraniczenia stawia się zajmując jego dwie najbardziej atrakcyjne działki. Dzięki uprzejmości Pana Prezydenta Stańczyka, Pana Kotowskiego i Pana Przewodniczącego Rady Miasta Maciaka udało się uzyskać ich życzliwość i w pewnym momencie jakby przysłała sprawa związana z budową tych dojazdówek. Ale lata mijają a on dalej nic nie może zrobić. Nadal się go straszy, że linia zabudowy w związku z tą dojazdówką jest przesunięta aż na linię rur, które tam przebiegają i dzielą tą działkę. 2000 m jest nie jego więc pisze znów kolejne pisma, że nie zgadza się na sposób budowy drogi krajowej 61 w związku z tym, że prosił o zaplanowanie wjazdu na działkę bliżej Pana Kura. Bo do jednej działki ma dojazd a do drugiej nie ma dojazdu. Nie otrzymał w zasadzie żadnego pisma odpowiadającego na jego pismo. Poza tym tu gdzie jest tradycyjny wjazd na działkę przy Panu Szymborskim planowana droga likwiduje jego wjazd na tą działkę i likwiduje wjazd na działkę do Pana Szymborskiego. Pytał więc z której strony mają się dostawać na swoje działki. Działka druga nie ma zaplanowanego wcale dojazdu. Zgłasza to już kolejny raz na pismach i nie otrzymuje żadnej odpowiedzi. Teraz ktoś bardzo ładnie

poprawił wygląd tej drogi idącej na Augustów. Porobiono barierki i dojazd jednak ten stary został do jego działki. A na tym dojeździe były planowane przez Pana Chmielewskiego światła i przejścia drogowe. Ale tego wjazdu, o który się ubiegał do drugiej działki nie ma. Do tych działek, które ma od strony I Armii W.P. jest doprowadzona energia. Przed chwilą dostał informację od Dyrektora WAB, żeby się nie gorączkować i traktuje to jako życzliwość, powiedział, że linia rozgraniczenia czyli linia zabudowy w związku z likwidacją dojazdówki będzie przesunięta w pobliże tam funkcjonujących budynków, które stoją przy I Armii W.P. one stoją w zasadzie w odległości 3 – 4 od ciągu pieszego, czyli niemalże przy samej jezdni. Natomiast jeżeli chodzi o jego dwie działki linia zabudowy układa się aż za nimi. Czyli te dwie działki stają się bezprzedmiotowe i nie będzie można na nich wybudować pawilonów. I tutaj Pan Artur mówi, że w związku z przesunięciem tej dojazdówki, będzie przesunięta również za linię istniejącej zabudowy ta linia rozgraniczająca. Czyli jakby dzisiaj byłyby wykonane takie ruchy, to on po iluś latach będzie miał okazję wrócić na swój teren i zgodnie z własnymi możliwościami finansowymi zarządzać. Jeżeli to się stanie to będzie bardzo wdzięczny.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – odniósł się do wypowiedzi Pana Andrzeja Rykowskiego. Powiedział, że zdaje sobie sprawę z tego, że temat, który poruszył przed chwilą Pan Rykowski w niewielkim stopniu, bądź żadnym, odnosi się do dyskusji w tym punkcie. Co do tego jak Pana Rykowskiego sprawy toczyły się w poprzednich kadencjach to nie jest w stanie się ustosunkować. Natomiast w tej kadencji Prezydent Miasta i Rada Miasta zajęła się sprawami działek zlokalizowanych przy ulicy I Armii W.P. i Wiaduktowej i prawdą jest to, iż projektant, który odpowiadał za przygotowanie dokumentacji przebudowy ulicy I Armii W.P. zaprojektował tzw. bisówkę wzdłuż ulicy I Armii W.P. na wysokości ulicy Wiaduktowej w taki sposób, żeby ta droga obsługiwała właśnie działki zlokalizowane w tej części miasta i w tym działka Pana Rykowskiego. W związku z tym, że właściciele tychże działek wystąpili do Prezydenta z prośbą o likwidację tej bisówki i nie uwzględnianie jej w projekcie dokumentacji przebudowy tej drogi, przychylnie się do tego. Pan Rykowski wspominał, że Samorząd Miasta przez 10 lat nie podejmował żadnych czynności planistycznych w tym rejonie, co nie jest prawdą. W październiku ubiegłego roku podjęto uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „I Armii W.P.” i w tym rejonie oznaczonym jako obszar A znajduje się działka Pana Rykowskiego. Być może Pan Rykowski nie uczestniczył w tej sesji Rady i w tych posiedzeniach komisji, które rozpatrywały ten projekt uchwały. A ten projekt uchwały wprowadza to między innymi, że działka Pana Rykowskiego będzie objęta tym planem i będzie wprowadzona regulacja, która będzie skutkowała tym, że na tym terenie będą dopuszczone usługi. W jego przekonaniu ta istotna uwaga umknęła Panu Rykowskiemu a ona w sposób jasny reguluje tą kwestię.

Pan Andrzej Rykowski – powiedział, że ma pretensje nie do konkretnej osoby tylko do całego porządku administracyjnego. A te zmiany będą za kilka miesięcy gdzie w tym czasie przyjdą inni radni i wszystko może się jeszcze zmienić.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Ryszard Sidorzak – powiedział, że wystąpienia gości powinny być po dyskusji radnych ponieważ w tej dyskusji na pewno będą pytania. Jego celem jako osoby, która miała na Komisji odmienne zdanie do całego Studium nie jest blokowanie rozwoju ani miasta ani jakiegokolwiek instytucji czy przedsiębiorstwa. W jego ocenie niestety przez kilka zapisów to Studium nie jest rozwojowe dla miasta Ostrołęki. Nie rozpatrzono wiele wniosków i inicjatyw z którymi wystąpili nasi przedsiębiorcy składający wnioski do Studium z chęcią budowy. Tu mówi o tych obiektach wielkopowierzchniowych. Ale jeżeli wnioski były składane w 2008 roku czy w 2009 i później zgodnie z procedurą i terminami i ich nie rozpatrzono to dlaczego nie było to uwzględnione mówiąc o tym, chcemy być miastem rozwojowym i wychodzi się

do przedsiębiorstw i przedsiębiorców, którzy chcą inicjować jakiegokolwiek tutaj budowlę i inwestować w to miasto. Zapisy w opracowaniu jednoznacznie określają żeby z zapisów Studium wyrzucić ten zapis, że tylko dwa i ani jednego więcej. Więc jeżeli nie chce się wyrzucić tego jednego zapisu, to czy to faktycznie nie jest blokowanie i czy jest ta wola do możliwości rozbudowy miasta w tym kontekście. Z zapisów ustawy o planowaniu i ustawy o ochronie środowiska wynika, że w trakcie opracowań można uwzględnić inne nowe wnioski jak i uwagi w zależności od czasu i od strategii jaka im jest przypisana czy jaka pod nimi się kryje i tu przykładem jest właśnie ENERGA gdzie ich wnioski były uwzględnione mimo tego, że były składane wielokrotnie w marcu tego roku. I to jest bardzo dobre. Tylko dlaczego nie można było uwzględnić przez 1,5 roku czy dwa lata innych wniosków, które były składane i na które jak mówią przedsiębiorcy ustne informacje dawały im nadzieje, że będą uwzględnione. W materiale przekazanym radzie uzasadnienie odmowy w tych przypadkach podaje się, że tylko w mieście są przewidziane dwa tereny wskazane pod lokalizację obiektów wielkopowierzchniowych, więc tylko tym się blokuje. Na komisjach, a przede wszystkim na Komisji Gospodarki Komunalnej, Pan Prezydent i Pan Dyrektor Ciecierski używali innych argumentów, mianowicie, że złożono je późno. W sprawie opracowania i uchwalenia zmian w Studium samo merytorykę tych zasad, ogólne zapisy określa ustawa z marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, która określa wszystkie istotne zasady kiedy Burmistrz, Prezydent Miasta wykonuje analizy, kiedy podaje pod procedury uchwałodawcze, ale także mówi się o tym co powinno po kolei być uwzględnione. Natomiast technicznie ten zarys uzgodnień jest podany w rozporządzeniu Ministerstwa Infrastruktury w sprawie zakresu projektu Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego, który w swoich paragrafach określa te zapisy. Jeżeli popatrzymy na § 9, który mówi, że wykonuje się czynności o których mowa w art. 11, czyli ta cała procedura związana ze Studium poprzez uchwalenie przez Radę Gminy podjęcia uchwały o sporządzeniu planu, powinien to uwzględniać także wykaz wniosków złożonych o czym mówi załącznik nr 3. Radni tych załączników, które są tutaj wymienione nie dostali. Nie dostali przede wszystkim załączników, które określają takie sprawy jak wykaz opinii uzgodnionych na podstawie artykułu 11 pkt 5 i 6 ustawy o planowaniu przestrzennym gdzie mówi się o uzgodnieniach ze Starostą, gminami sąsiednimi, wojewódzkim konserwatorem zabytków, dyrektorami odpowiedzialnymi odpowiednich urzędów i tu się podaje, że z tymi, które dotyczą tego terenu. Następnie nie ma protokołu z posiedzenia dyskusji publicznej nad przyjętymi rozwiązaniami gdzie projekt ten jednoznacznie mówi, że powinny być strony zainteresowane powiadomione i mają prawo zabierać głos. Taki wzór protokołu zawiera załącznik nr 6, ich głos w dyskusji powinien być spisany w tym protokole. I najbardziej istotna rzecz, że w wykazie uwag zgłoszonych na podstawie uchwały o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym mówi się o uwzględnianiu lub nie, uwag. To co radni dostali w projekcie to jest tylko wycinek tej tabeli która jest w załączniku. Nie ma tam dwóch a właściwie czterech istotnych rubryk. One są po prostu wyrzucone. Są od 1 do 6 i 11. Rozstrzygnięcia Burmistrza, Wójta, Prezydenta Miasta w sprawie rozpatrzenia uwagi. Uwaga uwzględniona, uwaga nie uwzględniona. I także druga bardzo istotna rzecz, czyli rozstrzygnięcia Rady Gminy. Mówił, że poddał taki wniosek, który przeszedł żeby każdą indywidualnie głosować. Potem wycofał się z niego, dlatego żeby nie zabierać czasu głosując nad 30 wnioskami, tylko uważał, że podda pod głosowanie te uwagi, które dotyczyły podmiotów, które nie były zadowolone. Jeżeli przedsiębiorcy chcą inwestować a dzisiaj blokuje się innym, którzy chcą sprzedawać choćby swoje produkty jak TARGOR, jak ta spółka trzech, to wiadomo, że chcą tego rozwoju. Dzisiaj mocno się podkreśla sprawę Elektrowni i dobrze. To co Pan Prezes powiedział, to jest cieszące bo jeżeli chce się budować i czasami pyta przedstawicielei Elektrowni jak daleko jest to posunięte w procesie inwestycyjnym. Tylko trzeba sobie uświadomić jedno. Budowa Elektrowni to jest gmina Rzekuń. Tutaj mówi się tylko o

infrastrukturze. I bardzo dobrze, że już dzisiaj uwzględnia się te sprawy. W gminie Rzekuń z tego co wie to plan jak i Studium najprawdopodobniej w tym roku nie będzie uchwalone przez gminę więc chyba te wszystkie procedury nie będą mogły wybiec przed to co dzisiaj zostanie uchwalone, także proszę nie mówić, że jeżeli gdzieś jest mowa o tym, że nasze niegłosowanie to blokuje się Eneę to nie do końca się z tym zgadza. A to, że wnioski i uwagi tych kilku przedsiębiorstw nie zostały rozpatrzone, nie zostały poddane pod głosowania nad zmianą w planie zagospodarowania przez 1,5 roku wskazuje, że faktycznie one są odłożone na dalej nie określony termin. Bo jeżeli dzisiaj już wcześniej były poddane pod głosownie dwa projekty uchwał w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania ulica Turskiego i głosowano jednomyślnie. Ale zauważyć trzeba, że wniosek został złożony w maju tego roku i tak szybko wniosek poszedł pod zmiany. Drugi wniosek Śródmieście Płd.-Goworowka, był złożony 30, kwietnia i dzisiaj się głosuje. Pytał dlaczego tych wniosków, które znacznie wcześniej złożono do dzisiaj nie ujrzało światła dziennego. Mówił, że Forum Gospodarcze praktycznie dzisiaj dało swoją odpowiedź, ale oni otrzymali pod opinię to Studium po pierwszym posiedzeniu Komisji Technicznej to faktycznie nie mieli prawa złożyć wcześniej. Jest tutaj taki zapis bardzo niefortunny w tej opinii mówiący, że z uwagi na fakt, że niektóre instytucje nie złożyły tych wniosków, jeżeli one wpłyną to będą opiniowane przez Forum. Przedsiębiorcy nie muszą składać wniosków do Forum, oni powinni wiedzieć, że te wnioski są złożone w mieście. Jest to tylko wewnętrzna sprawa, że wszystkie uzgodnienia, sprawy dotyczące przedsiębiorców będą dawane pod opinie Forum Gospodarczego i bardzo dobrze. To miasto powinno pokazać, które przedsiębiorstwa przy takim wystąpieniu, jak chcą inwestować. Mówił, że głosowanie wiemy, że jest rozstrzygnięte, jednak zobligowany był te kilka uwag w jego ocenie, które są niedopełnieniem wszystkich procedur powiedzieć.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że to jak kto będzie głosował to faktycznie w wielu sytuacjach zapadło i on np. wie jak będzie radny Ryszard Sidorzak głosował. Bo jeśli Pan Ryszard sugeruje, że już wszystko zapadło to też ma prawo mieć jasne zdanie. Mówił, że pomieszanie pojęć jest naprawdę duże w tych dyskusjach. Duża jest różnica między wnioskami a uwagami i wszystkie procedury zostały zachowane. Przypomniał, że dzisiaj się decyduje o tym, czy będzie pewna podstawa załatwiająca wiele spraw i ewentualne dalsze działanie czy też jesteśmy za tym żeby zniweczyć całą pracę i zacząć od nowa. Kryterium było od początku proste. Jeśli Rada podjęła decyzję, że w dwóch przypadkach jest zgoda, chodzi o obiekty wielkopowierzchniowe, to te dwie rzeczy zostały uwzględnione i nie jest prawdą, że zapis w Studium w opisowej części blokuje cokolwiek na wieki. Ten opis jest do konkretnych ustaleń. Natomiast jeśli przyjdzie zmiana w Studium to nic nie stoi na przeszkodzie żeby i te zapisy pozmienić. Więc on by tego miejsca i tej uwagi że jakoby dzisiejszy opis sytuacji którą w projekcie się uwzględnia, czyli dwa razy Rada zgodziła się na obiekty wielkopowierzchniowe a więc tą sytuację się opisuje i teraz jakby widzenie zagrożenia w tym na przyszłość w jego przekonaniu jest nieodpowiedzialne dlatego, że jeśli decyzja będzie o zmianie w Studium to nic nie szkodzi na przeszkodzie żeby tę część opisową też zmienić. Natomiast bez decyzji o zmianie w Studium jakkolwiek byłby zapis w części opisowej to i tak nikt nie dorzuci kolejnych obszarów na wielko powierzchniowe, bo musi być zmiana w Studium. Więc nie ma tego zagrożenia, że jakieś tam dwa zdania w części opisowej zdecydują. To Rada zdecyduje zmieniając projekt, który ewentualnie dzisiaj zostanie przyjęty albo go zachowując. Mówił, że nie jest prawdą to co Pan Ryszard Sidorzak mówił, że jedno to zmiany w planie szybko są uchwalane a inne są blokowane, bo dla przykładu na terenie jednego z inwestorów, który czeka długo nie ma jeszcze planu, więc o jakich zmianach w planie możemy mówić. Porównywanie Turskiego gdzie jest plan z obszarem z okolicą Jana Pawła gdzie nie ma planu, jest pomieszaniem pojęć po prostu. Można tak w kółko dyskutować i być zawsze na swoich stanowiskach, ale trzeba by po prostu

popatrzeć na sytuację i wtedy stawiać zarzuty o blokowanie, o odkładanie czy inne rzeczy. Mówił, że wszystkie uwagi, które zostały w kolejnym etapie procedowania zgłoszone Prezydent ma obowiązek uwzględnić albo przedstawić radnym listę tych uwag nie uwzględnionych. Kluczem do tego było tylko i wyłącznie to czy zgłoszona uwaga jest na tyle nieznaczająca, żeby nie wymagała kolejnych uzgodnień i uzyskania opinii co do całego projektu Studium, czy też choćby w przypadku obiektów wielkopowierzchnowych, wprowadzenie takiej uwagi doprowadziłoby do tego, że należy całą procedurę uzgodnień zacząć od nowa, bo jest to zmiana znacząca. Mówił, że opinie Forum Gospodarczego widzi jednoznacznie. Forum bardzo jasno twierdzi, że jeśli będzie zasięgana opinia Forum co do ewentualnych zmian w Studium i będą uwzględnione wnioski o wielko powierzchniowe, to Forum jest gotowe taką opinie wydać. W jego przekonaniu opinia Forum Gospodarczego jest bardzo otwarta na wiele spraw i oczywiście, że można wyczytać z tego, że Forum teraz chce inwestorów opiniować. To nieprawda. Oczywiście Forum tak jak zawsze pewnie będzie opiniować to co ewentualnie w uchwałach Rady Miasta się znajdzie. Kluczem do tego czy wnioski niektóre zostały wpisane do projektu czy też zostawione do decyzji Rady był czas. Uwzględniono te wnioski, choćby znów na przykładzie wielkopowierzchniowych a tu oś dyskusji się koncentruje, uwzględniono te, które wpłynęły i zostały przez Radę rozpatrzone w takim czasie gdy jeszcze nie było szeregu różnych uzgodnień. Natomiast jeśli uzyskano opinię i uzgodnienia w określonym czasie a potem napłynęły inne wnioski to oczywiście, że można było wszystko przekreślić i jeszcze raz wszystko prowadzić albo pewien okres, czas działań zawiesić i procedować dalej odkładając wnioski do decyzji Rady. Mówił, że kolejne wnioski o wielkopowierzchniowe znów wpłynęły. I do radnych należy decyzja czy będzie się kolejne wnioski rozpatrywać nie uchwalając dzisiaj Studium, czy też zatrzymać się na tym co jest z otwartością na zmiany. Mówił, że jeżeli chodzi o głosowanie to jakkolwiek się stanie to sądzi, że to nie ostatnia zmiana w Studium i trzeba będzie jeszcze nie raz bardzo trudne decyzje podejmować. Przypomniał, że pozostaje jeszcze problem uwag. Ustawa nie wskazuje właściwie jak z nimi postępować. Praktyka jest różna. Niektórzy głosują wszystkie uwagi. Inni je rozstrzygają trochę za zapisem ustawy, że głosowanie nad Studium przesądza o sprawach uwag. Jak Rada zdecyduje tak Prezydent uzna. Mówił, że powinno się mieć pełną świadomość, że przyjęcie którejkolwiek z uwag, których Prezydent nie uwzględnił, właściwie czyni głosowanie nad Studium bezprzedmiotowe, bo jeśli przyjmie się uwagę to oczywiście ona ma takie znaczenie, że potrzeba nowych uzgodnień i opinii podmiotów, które są wymienione w ustawie i rzecz jasna takie Studium nie ma racji bytu.

Radny Ryszard Sidorzak – przeczytał art. z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Jeżeli Rada Gminy stwierdzi konieczność dokonania zmian w przedstawionym do uchwalenia projektu planu miejscowego w tym przypadku w wyniku uwzględnieniu uwag do projektu ponawia się w zakresie niezbędnym do wykonania tych zmian. Także nie całość a tylko w tym zakresie. Plan Miejskowy uchwała Rada Gminy. Potwierdzenie go zgodności z ustaleniami Studium rozstrzygając jednocześnie o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu oraz o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że rozumie, że to jest przepis dotyczący planu a nie Studium, ale z przyczyn różnych Pan Ryszard przytacza tą sprawę.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, do Pana Rykowskiego, że w latach 1994-98 bardzo się cieszył z tego terenu i wtedy w planie tam miała być elektrownia gazowa i niestety nie wypaliła elektrownia gazowa i on się cieszył, że to było pod przemysł przeznaczone. Mówił, że mógł złożyć temat tej sprawy do Komisji Gospodarki, której jest przewodniczącym bo to Komisja zajmuje się takimi sprawami a nie Przewodniczący Maciak. Mówił, że Panowie z agencji mówili o fragmencie a dyskusja jest o całym mieście i problemach miasta. Ustawa o gospodarce przestrzennej mówi, że gmina która nie ma planu osiem miesięcy składa firma

wniosek o budowaniu czegoś i jeżeli nie dostanie odpowiedzi to musi dostać decyzję odmowną Wójta czy Prezydenta. Straszenie, że elektrownia nie będzie budowana czy coś. Jest jedna zasada, kto komu płaci ten musi służyć i mówić. On jest radnym i ma służyć miastu więc będzie mówił tak jak problem miasta widzi. Mówił, że był przedwczoraj na spotkaniu i poznał problem elektrowni i wszyscy mieszkańcy w Ostrołęce się cieszą, że jeżeli coś powstanie, że obojętnie czy elektrownia powstanie, przy elektrowni powstaną nowe podmioty, które będą obsługiwać tę elektrownię, będą nowe miejsca pracy o każdy o tym wie. Ale też były złożone wnioski, że przedsiębiorstwo Beton Stal 5,5 hektara wykupiło, od 2006 roku składało. Całym błędem jest, że jest Przewodniczącym Komisji Gospodarki Komunalnej, która najbardziej odpowiada. W 2005 roku albo 2004 podpisał się po projekcie uchwały Rady Miasta gdzie podpisał się obecny Prezydent Janusz Kotowski, żeby na terenie miasta nie powstawały obiekty handlowe powyżej 1000 m. Na Komisji Technicznej gotowy inwestor w tym samym miejscu Brata Zenona Żebrowskiego chciał budować wielkopowierzchniowy projekt. Ale co wtedy przez Studium było w 2006 roku. Radni dostali szkic terenu, drogi zjazdowe, rozjazdowe i był projekt umowy gdzie radni dyskutowali. Blokował, był przeciw. Wierzył w intencje, że niech inwestują poza. Później następny inwestor, który chciał przy Berlinga budować. Nikt z miasta nie chciał on wystąpił w Radio Oko. Wtedy był projekt umowy gdzie inwestor strategiczny, który miał budować obiekt wielkopowierzchniowy na terenie tam gdzie cyrk i dalej, deklarował, że wpłaca pieniądze, za które będzie wybudowane rondo przy ulicy Goworowskiej. On wnosił poprawkę dalej bo trzeba pobudować od Zbawiciela odcinek linii do Goworowskiej, jednocześnie odcinek linii dodatkowej i zjazd na ten teren. Jednocześnie odcinek Gorbatowa do ronda Zbawiciela i wjazd od ulicy Dobrzańskiego. Wtedy pani Mieczkowska przedłożyła wstępnie Pani Bednarczyk kosztorys, że ten odcinek drogi będzie kosztował 400 tys. i to było za Prezydenta Załuski. Gdy te Studium miał przedkładać to odkrył przed radnymi karty, że tak to ma być i niestety on głosował przeciw. Jeżeli dzisiaj pada słowo, że mają być wielkopowierzchniowe to nikt mu nie powie, że powstrzymuje opracowanie Studium. Poprosił o otwarcie na stronie 46 i przeczytał zapis, że zmianom w jakimkolwiek zakresie nie może podlegać „ustalone” i poprosił to słowo wykreślić i wpisać – w Studium rozmieszczone obiekty handlowe o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m mogą być realizowane wyłącznie na wskazanych na „planszy” kierunków zagospodarowania. Nic z tej rzeczy nie wychodzi tylko wykreślenie, że zmiana nie może i wtedy mówił, że wierzy, że nowe podmioty jak złożą wnioski to można wnosić o zmianę w Studium. Jeżeli ten zapis mówi, że zmiana w jakimkolwiek zakresie nie może podlegać ustalone a to w opisie jest niepotrzebne, bo to nie ma nic wspólnego ze Studium i mapami. Tylko to wykreślić i wtedy on głosuje za projektem uchwały, dlatego, że nie zamyka drogi przyszłym inwestorom a dla niego jako obywatela miasta to ważne. Niech tych obiektów powstaje. Może będą w tym miejscu później szwalnie bo wiele biznesów się przebranżawia. Natomiast ten zapis co jest pozwala to, że podmiot gospodarczy złożą wniosek do Prezydenta a Pan Prezydent odpowiada, że niestety w uchwale jest zapis, że nie podlega zmianom, że tylko mogą być dwa obiekty handlowe. I tylko o to idzie spór. I nikt nie powie, że skreślenie tego to powoduje obalenie Studium. To jest nieprawdą. Dobrze, że Studium jest opracowane i idzie się w kierunku rozwoju. Chodzi, żeby dopisać, że rozmieszczone obiekty handlowe o powierzchni sprzedaży powyżej, które mogą być realizowane wyłącznie we wskazanych. I to jest uchwalone, że tylko te dwa są. Natomiast nie hamuje wniosków, że ktoś złożą jutro, co nie znaczy, że Rada ma je uchwalić. Bo radni mogą zdecydować, że nie chcą sklepów wielkopowierzchniowych. Ale dzisiaj zapisując to oświadczył, że zamyka się drogę. Dziwi go opinia OFG, że wypowiada się pozytywnie za wszystkimi, że mogą a nie wzięło tego pod uwagę. Bardzo jest to przykre. I nie prawdą jest jak ktoś mówi, że Rafał Dymerski jest przeciw Studium, że przeciw uchwale. Jeżeli zostanie wykreślony ten zapis to zwróci się z apelem do wszystkich radnych, ale nie podpisze się pod

tym, że zabrania się pozostałym podmiotom rozwijać. Uważa, że projekt uchwały i Studium będzie uchwalone. Nigdzie nie jest napisane, że w Studium trzeba wszystkie wnioski załatwić od razu. A tutaj żeby te cztery wyrazy wyrzucić to jest dobra wola Prezydenta i radnych i przejść do głosowania i nikt nie będzie trąbił, że zamyka się rozwój elektrowni i pozostałym przedsiębiorcom.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że nie jest w stanie do wszystkiego się odnieść zwłaszcza do różnych historii jakie Pan Dymerski opowiada po raz któryś o jakiś Gorceńskich. Oczywiście o coś innego tam chodziło i żadnych uzgodnień z miastem czy wiążących umów nie było. Chodziło o zwykły blaszany wielkopowierzchniowy obiekt typu KAUFMANN a nie o galerię handlową. Mówił, że chce wyrazić zdecydowany sprzeciw co do opinii Pana radnego Dymerskiego odnośnie wystąpienia naszych gości. W jego przekonaniu przedstawiciele agencji rozwoju inwestycji właśnie nie zajmowali się jakimiś drobiazgami, szczegółami tylko mówili o tym co Studium ewentualnie może przynieść dla rozwoju miasta. Mówił, że nie wierzy w jakąś chęć porozumienia i stwierdził, że ten zapis o którym i Pan radny Sidorzak i Pan radny Dymerski wspominał jest częścią opisową i bez zmiany w Studium nie można żadnego wniosku o wielkopowierzchniowe uwzględnić, więc czy jest taki zapis czy inny zawsze wniosek, który ewentualnie przedsiębiorca złoży musi być uwzględniony w zmianach w Studium. Ten zapis nie upoważnia Prezydenta do tego żeby powiedział, że z góry odrzuca czy nie odrzuca bo jest jakiś zapis w części opisowej. Jeśli Rada zgodzi się na uwzględnienie kolejnego obiektu wielkopowierzchniowego to wtedy przystępuje się do zmiany w Studium. A zapis w części opisowej nic tu nie zmieni. Ani nie upoważni Prezydenta do tego żeby wprowadził jakimś cudem do Studium bez zgody Rady kolejny obiekt wielkopowierzchniowy ani nie zabrania postawić takiego wniosku. Natomiast to co Pan Dymerski mówi, że Prezydent powie, że nie bierze następnego wniosku bo Studium są tylko dwa. W tym Studium faktycznie są tylko dwa a po zmianach może być pięć. I tak bez zmiany tej uchwały, która zostanie przyjęta nie ma możliwości rozszerzenia obszarów gdzie mogą być umiejscowione wielkopowierzchniowe.

Radny Wiesław Stypiński – powiedział, że dyskusja jest nad projektem uchwały, który określa, wyznacza kierunki rozwoju miasta na najbliższe dziesiątki lat. To jest szalenie ważny dokument. Projekt, który określa ile będzie terenów inwestycyjnych. Określa tereny zalewowe. W studium jest podniesiony problem braku wału dla lewobrzeżnej części miasta. Że na prawobrzeżnej części miasta wypadałoby na odcinku 500 m ponieść aktualny wał. Temat dzisiejszej dyskusji zdominowała sytuacja związana z potencjalnymi inwestorami, którzy chcą pobudować sklepy powyżej 2000 m. To, że Prezydent i Rada Miasta w tej kadencji jest przyjazna przedsiębiorcom to nie trzeba udowadniać. Poprzednia sesja i projekt uchwały w sprawie kupców. Wcześniej wniosek Story Enso błyskawicznie uwzględniony przez Radę Miasta w sprawie strefy ekonomicznej. Mówił, że uważa, że zdominowanie tej dyskusji wokół budowy potencjalnych galerii handlowych jest nie na miejscu. Zapis o którym wspominał Przewodniczący Dymerski nie jest zbyt szczęśliwy i obiecał, że wspólnie z kolegami z Klubu PiS wspólnie zajmą się tym tematem i sporządzą stosowny projekt uchwały w tej sprawie. Studium w takiej wersji jaką radnym przedstawili planiści i Pan Prezydent powinno się przyjąć bezwzględnie.

Radny Tadeusz Kaczyński – poprosił, żeby projektant krótko omówił, najważniejsze zmiany, które zostały wprowadzone do tego Studium w stosunku do obowiązującego, bo słyszy tylko o dwóch miejscach nad którymi się dyskutuje. To jest sprawa elektrowni i powierzchni handlowych a te Studium obejmuje również szereg innych zmian. Mówił, że zauważył na planszach, że te Studium jest bardziej ogólnikowe w stosunku do obowiązującego. Nawet patrząc na infrastrukturę drogową to na tym planie nie ma i projektowanych i istniejących uliczek osiedlowych, natomiast na poprzednim były naniesione projektowane ulice osiedlowe. Być może te Studium da dla miasta jakieś większe

kompetencje i uprawnienia przy planach miejscowych zagospodarowania przestrzennego. Może więcej będzie swobody. Lub może będą ograniczenia w tym zakresie.

Architekt Jerzy Roniewski – powiedział, że Studium poprzednie było zrobione i uchwalone w 2000 roku. Od tego czasu minęło 10 lat i ustawodawca wymaga żeby okresowo sprawdzać czy dokument planistyczny jest nadal aktualny i czy nie trzeba w nim wprowadzać jakiś istotnych zmian ze względu na to, że się pojawiły nowe inicjatywy, zmieniły przepisy. Oni zrobili taką ocenę poprzedniego Studium i konkluzja była jednoznaczna. Ze względu na to, że się pojawiła nowa ustawa o planowaniu przestrzennym, która wprowadza cały szereg innych istotnych zmian w stosunku do poprzednich przepisów oraz przede wszystkim pojawiły się nowe przepisy dotyczące ochrony środowiska. Kolejna ustawa, która weszła w życie to ustawa, która wprowadzała zgodność naszych przepisów z przepisami unijnymi w zakresie ochrony środowiska. W związku z tym trzeba było również sprawdzić jak w stosunku do tych przepisów wyglądają nasze zapisy. Ponadto w związku z ustawą o ochronie środowiska pojawił się problem tzw. obszarów „Natura 2000”. Są to obszary o szczególnych wymaganiach jeśli chodzi o procedurę i sprawdzenie czy jakkolwiek działalność inwestycyjna na tym obszarze nie zagraża interesom środowiska naturalnego. W Ostrołęce cała dolina Narwi została zaliczona do obszarów „Natura 2000”. W związku z tym to się musi znaleźć w Studium. Po drugie trzeba sprawdzić na ile zamierzenia, które zostały zapisane w Studium nie kolidują z tym obszarem. I to była sprawa z punktu widzenia przepisów najważniejsza. Ponadto w wyniku uwzględnienia całego szeregu inicjatyw oraz zgłoszonych do planów miejscowych czy do samego Studium wniosków one zostały w tym projekcie uwzględnione. Ranga tych wniosków i ranga tych zmian jest różna. Sprawa, która też się pojawiła w czasie obowiązywania poprzedniego Studium to jest sprawa elektrowni C i całego pakietu inwestycji, które są związane z tą elektrownią. To jest chyba taka najbardziej znacząca zmiana w stosunku do poprzedniego Studium. Przypomniał, że miasto posiada obowiązujące plany miejscowe, czyli dokumenty stanowiące prawo lokalne. Studium nie jest prawem lokalnym. Jest dokumentem stanowiącym prawo rozwoju. Większa część obszaru miasta jest objęta tymi planami. Generalnie to Studium uwzględnia to co zostało zapisane w tych planach miejscowych jeżeli oczywiście w między czasie nie doszło się do wniosku żeby wprowadzić jakieś zmiany i stąd te Studium. W stosunku do planów miejscowych Studium jest bardziej ogólne, nie wchodzące w szczegóły rozwiązań, które zawierają plany miejscowe. Kwestia uliczek osiedlowych to jest rzecz, którą się zapisuje w planie miejscowym a ona z punktu widzenia Studium nie ma większego znaczenia. Natomiast bardzo ważną rzeczą co może być zmieniane a co nie może być zmieniane to jest sprawa obiektów wielkopowierzchniowych. Ustawodawca wymaga żeby Studium wyraźnie określiło, na których terenach mogą być realizowane obiekty wielkopowierzchniowe i tutaj w Studium nie może być żadnych niedopowiedzeń. W tym sensie jest ten zapis, który kwestionował radny Dymerski, że jest powiedziane, że nie może być zmian. Nie jest powiedziane a Rada jest władana dokonać zmian w Studium w każdym momencie i w każdym zakresie. Ważną rzeczą byłoby np. związaną właśnie z uwzględnieniem tych przepisów dotyczących obszarów „Natura 2000” chciano zrezygnować w Studium z pewnych rezerw terenu szczególnie dotyczących obszaru po prawej stronie Narwi gdzie były planowane takie tereny rekreacyjne, tereny pod lotnisko, gdzie zakładano, że te tereny powinny być wykorzystane na potrzeby rozwoju miasta. Z punktu widzenia interesów ochrony środowiska i zachowania obszarów „Natura 2000” to niestety trzeba było z tego zrezygnować. To była największa zmiana którą należało uwzględnić. Wprowadzono również cały szereg zmian jednostkowych wynikających jeszcze z tego, że kiedy poprzednie Studium było uchwalane obowiązywała taka zasada, że plan miejscowy realizowany na podstawie Studium powinien być nie sprzeczny ze Studium. Teraz w nowej ustawie jest powiedziane wyraźnie, że zapisy planu miejscowego muszą być zgodne ze Studium. Tutaj nie ma możliwości interpretowania Studium w taki lub inny sposób.

Studium musi być jednoznaczne, więc tutaj Pan radny nie ma racji twierdząc, że teraz jest bardziej ogólnikowo jak było wcześniej. Teraz jest bardziej konkretnie. Bo tego wymaga nowa ustawa. Najważniejsze było dostosowanie Studium do aktualnie obowiązujących przepisów i uwzględnienie istotnych dla miasta inwestycji. Sprawa obiektów wielkopowierzchniowych jego zdaniem nie jest dla miasta podstawowa dlatego, że zawsze trzeba pamiętać, że zapisy planu nie załatwiają do końca tematu. To jest tylko przeznaczenie terenu.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał, czy jest możliwa realizacja obiektów wielkopowierzchniowych w przyszłości. Czy można by było po dokonaniu kolejnych zmian realizować te inwestycje.

Architekt Jerzy Roniewski – powiedział, że ustawa wymaga żeby w Studium sprawa obiektów wielkopowierzchniowych została zapisana jednoznacznie. Tu ustawodawca nie rozróżnia galerii handlowej od hipermarketu. W Studium ma być zapisane, że tu i tu a gdzie indziej nie. Ale to jest tylko w tym kształcie Studium. Ale kształt Studium można zawsze zmienić i powiedzieć sobie, że do tych dwóch miejsc dokłada się dwa następne miejsca. Ale już w sprawach zmiany Studium.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że on też się zgadza tylko nie wie dlaczego jego wypowiedzi są przeinaczane. On starał się mówić ogólnie. On wie o tym, że Rada Miasta i Prezydent mówi, że Studium nie można dzisiaj zmienić. Ale zadaje pytanie. Część opisowa Studium. Studium wyznaczyło dwa miejsca pod obiekty handlowe. Dlatego w części opisowej on proponuje zapis co nie koliduje z niczym, żeby brzmiało, że rozmieszczenie obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m, które mogą być realizowane wyłącznie na wskazanych na planszy kierunków zagospodarowania przestrzennego wydzielonych liniami rozgraniczającymi teren oznaczonych znakiem graficznym symbolującym wyznaczenie lokalizacji takiego obiektu. I taka treść pokrywa się z treścią o której mówił projektant. Bo na planszy oznaczone są dwa miejsca i nic nie można wtedy zrobić tylko można dokonywać zmian w Studium. Natomiast zapis, który on mówi żeby wykreślić, jest dodatkowo. Ustawa tego nie mówi, że należy zapisać zakaz zmian. Studium dzisiaj uchwalamy i zmianę możemy robić, Rada decydować i za miesiąc, dwa uchwały wносить. I z treści opisowej zgadza się z projektantem. Są dwa punkty i tylko tutaj mogą być realizowane wielkopowierzchniowe a dalej jeśli wystąpi wnioskodawca nabiera się drogi legislacyjnej poprzez Radę. Dlatego zaproponował zapis tych czterech czy pięciu wyrazów. Zmianą w jakimkolwiek zakresie nie może podlegać ustalone. I dzisiaj jest za przyjęciem tego Studium, ale bez tego zapisu.

Architekt Jerzy Roniewski – powiedział, że radny Dymerski wyrывa rzecz z kontekstu, bo jeżeli by przeczytał poprzedni akapit to by zrozumiał, że słowa o zakazie zmian odnoszą się do poprzedniego akapitu, gdzie mówi się właśnie o możliwości zmian. Studium jest dosyć ogólne i pewne rzeczy zapisuje się w sposób umowny i bardziej ogólnikowy, że to zmniejsza możliwość pewnego pola manewru. W opozycji do tego poprzedniego akapitu podkreśla się, że jednak w stosunku do tych obiektów wysokopowierzchniowych to takiej możliwości manewru nie ma i to, że radny Dymerski chce wykreślić ten początek tego zdania to nie ma to istotnego znaczenia. Natomiast dla wywodu tych akapitów to wskazuje, że tu można robić zmiany a tu nie.

Radny Rafał Dymerski – podziękował za wypowiedź, że te określenia co on mówi, że nie mają żadnego znaczenia ze Studium. Dlatego postawił wniosek żeby na stronie 46 wykreślić, że zmianom w jakimkolwiek zakresie nie może podlegać ustalone, ponieważ Pan projektant powiedział, że to nie ma żadnego znaczenia przy Studium.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że Pan projektant nie powiedział, że to nie ma żadnego związku ze Studium. A jeśli nie ma to żadnego znaczenia dla Studium to nie wie w czym jest problem. Jeśli od tych słów zdecyduje się głosowanie Pana radnego to jest

poważne pytanie o co w tym wszystkim chodzi. Czy o to, że musi być po mojemu, czy jest kontekst. Pierwszy akapit mówi, że pewne zmiany można uwzględnić. Drugi mówi, że są takie obszary w Studium, że bez zmiany w Studium nie można i tyle. Ale ma być bez trzech słów. Zapytał Mecenasa, czy jest teraz czas na to gdy odbywa się dyskusja w drugim czytaniu żeby teraz zmieniać zapisy i więcej czy takie zmiany dopisywania, odpisywania, czy nie istnieje zagrożenie, że podmioty opiniujące w pewnej chwili nie uznają, że jest to co opiniowały. Procedura uchwalania Studium, czy zmian w Studium jest taka, że trzeba uzyskać opinię i uzgodnienia i nasze zmiany nie mogą iść w takim kierunku, żeby ta cała procedura została zachwiana. Czy jest to aż tak istotne żeby zmieniło nastawienie Pana radnego Dymerskiego, który twierdzi, że będzie za Studium jeśli się tutaj dwóch wyrazów nie znajdzie. Ile można o tym rozmawiać, że jeśli będzie wola Rady to będzie zmiana zapisów. Albo ile razy można rozmawiać, że trzy słowa zmieniają spojrzenie na cały projekt Studium, kiedy i tak, i tak bez zgody Rady na zmianę Studium nic ten zapis nie sprawi w temacie obiektów wielkopowierzchniowych.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że to kwestia jest ustrojowa. W statucie jest zapisane, że poprawki mogą zgłaszać tylko komisje jako takie. Po to jest instytucja pierwszego i drugiego czytania. Już w pierwszym czytaniu Komisja może przyjąć poprawki i w sprawozdaniu wносить o przyjęcie projektu uchwały wraz z poprawką. Potem następuje już kwestia głosowania czy nad samą poprawką czy nad całością uchwały. Także na sesji nie ma możliwości.

Dyrektor WAB Artur Ciecierski – powiedział, że w przypadku zmiany tego Studium, jeżeli będzie podjęta uchwałą za miesiąc zmieniająca te Studium i za jakiś czas uchwalona to ten zapis zostanie taki sam. Bo ten zapis odnosi się tak naprawdę do planszy i w planszy są wskazane tereny pod obiekty wielkopowierzchniowe. Odnośnie obiektów wielkopowierzchniowych takich kanonów czyli jak przedstawiać graficznie tereny pod obiekty wielkopowierzchniowe. Obiekt na którym ma być obiekt wielkopowierzchniowy to generalnie jest to teren usługowy i dodatkowo na planszy jest uszczegółowienie w postaci, tutaj jest to trójkąt w kółeczku, dlatego czy tych terenów będzie na terenie miasta 5, 10, 20 czy dwa, ten zapis będzie zawsze taki sam i będzie aktualny, bo będzie on się odnosił do planszy kierunków na której jest wskazany. Jeżeli tego zapisu by nie było to inwestorzy by próbowali manipulować. Mówił, że by były zamysły takie, że na każdym terenie usługowym by była próba wprowadzenia obiektu wielkopowierzchniowego.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że twierdził na Komisji Technicznej, że ten zapis na stronie 46 te wyrazy nie mają nic wspólnego z planszą. Dzisiaj Pan projektant powiedział, że to nie jest istotne. A zapis ten blokuje przyszłym i nie potrzebne żadne projekty zmiany gdy dzisiaj będzie wykreślenie tych kilku wyrazów. Dzisiaj będzie głosował za Studium a tylko jest dobra wola Pana Prezydenta, bo zna Statut, że Pan Prezydent biorąc pod uwagę, że nie blokuje się rozwoju miasta dla innych może wnieść tutaj żeby samemu tak zawnioskować i te cztery wyrazy wykreślić a zapis, który pozostanie, że w Studium dwa te wielkopowierzchniowe obiekty są oznaczone grafiką tak i tak. I nie trzeba żadnego projektu uchwały żeby zmieniać to. Nie da się wszystkiego w jednym Studium, w jednym planie życzeń mieszkańców rozpatrzyć i załatwić pozytywnie. On wcale się nie wypowiada przeciw Panu Prezydentowi. Dziękuję za to, ale radny jest po to żeby czytał. Gdyby Pan projektant powiedział na Komisji Technicznej to co dzisiaj, że to jest nie istotne, to na Komisji by był wniosek żeby to zrobić. Jeżeli nie jest to istotne i nie ma wpływu na Studium. A zapis, że w Studium są oznaczone dwa obiekty to jest wystarczające. Nie jest przeciw Studium, ale przy tym zapisie wnioskodawca ma prawo wysłuchując wnieść autokorektę. On o tym wie. Ale jeżeli tak to będzie to hamuje następnym. Będzie głosował przeciw bo uznaje, że nie można w tym zapisie blokować innych którzy chcieliby coś budować. Być

może radni później podejmą decyzję, że więcej nie będzie, ale dzisiaj ten zapis nie jest potrzebny.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że dyskusja radnych nic nowego nie wnosi tylko to samo co było przez 8 godzin na Komisji Technicznej. Co niektórzy radni deklarują się jak będą głosować, sugerował więc żeby się zbliżyć do głosowania. Oświadczył, że będzie głosował za przyjęciem tego projektu uchwały.

Radny Maciej Kleczkowski – w imieniu Klubu Radnych PO poprosił o 10 min. przerwy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zarządził 10 min. przerwę.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję po przerwie.

Podziękował za ogromną pracę, którą w przygotowanie tego Studium włożył nie tylko Prezydent, ale także Wydział Architektury i Budownictwa a także instytucje współpracujące przy tworzeniu tego projektu. To jest historyczna chwila dla miasta Ostrołęki i to nie jest sprawa małej rangi. Mówił, że ma nadzieję, że te Studium przysłuży się miastu i jego mieszkańcom. Elekrowni oczywiście także pomoże przy inwestycji. To nie jedyna inwestycja, która na te Studium czeka, ale bez wątpienia szacunkowo będzie to inwestycja największa w mieście i ma nadzieję, że do tej inwestycji dojdzie. Składający uwagi mogą dalej w swoich sprawach procedować i to okazuje się, że jeszcze szybciej i sprawniej zrobią niż teraz mielibyśmy kłopot nie uchwalając tego Studium dlatego będzie oczywiście głosował za odrzuceniem uwag i za uchwaleniem Studium.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że już w tej dyskusji zaczyna się krążyć w miejscu. Dyskusja na Komisji Technicznej trwała łącznie 8,5 godz. Dogłębnie przeanalizowano różne pytania. Zadawano je Panu projektantowi. Zabierali głos przedsiębiorcy, którzy byli obecni na tej Komisji. 80% tego czasu pochłonęła dyskusja na powtarzanie argumentów, które dzisiaj znowu tutaj powtarza Przewodniczący Dymerski, więc myśli, że powinno się zmierzać ku końcowi. Uważa osobiście, że samorząd nie jest do reglamentowania wolności gospodarczej i jakkolwiek by ten dokument dziś nie wydawał się może niedoskonały to z pewnością mamy odpowiedzialność za to, aby zająć jakieś stanowisko dzisiaj. To co się wydaje jej najrozsądniejsze, to to żeby uchwalić ten dokument w takim kształcie w jakim jest, bo jeżeli zacznie się wprowadzać jakiegokolwiek poprawki to słyhać dokładnie jakie są konsekwencje wprowadzania tych poprawek. Że zawraca się procedurę uzgodnień w kolejne miesiące a być może i lata. Wydaje się, że najrozsądniejsze jest uchwalenie tego dzisiaj i możliwe najszybsze wnioskowanie o wprowadzenie zmian i uwzględnienie tych wniosków, które zostały złożone. 12 z nich zostało uwzględnionych. 44 odrzucone. Z pewnością można je rozpatrywać jeszcze raz i z pewnością można uchwalać nowe tereny pod wielkopowierzchniowe obiekty. Nikt tego nie zabrania. Słyhać to tutaj bardzo wyraźnie i wielokrotnie. Jeżeli się nie ma zaufania do Pana Prezydenta to przecież również radni mają uchwałodawcze instrumenty w ręku. Grupa radnych może złożyć wniosek. Jak widać po inicjatywie choćby Marka Gogulskiego dotyczącej nadania imienia Parkowi Miejskiemu. Jest przekonana, że taki projekt uchwały do wprowadzenia zmian do tego Studium z pewnością choćby na kolejną sesję znajdzie 12 czy więcej radnych do podpisu. Więc przedłużanie tutaj tej dyskusji wydaje się nie zasadne. To co się stanie po dzisiejszej decyzji to przynajmniej konkret dla pewnej grupy przedsiębiorców, dla pewnej grupy spraw, które będą mogły biec do przodu. Podjęcie kolejnego etapu pracy nad tym Studium możliwe najszybsze daje szanse pozostałym osobom, przedsiębiorcom zainteresowanych wprowadzaniem zmian do tego Studium. Więc apelowała, żeby powoli przechodzić do głosowania i rzeczywiście w taki rozsądny sposób znaleźli kompromis na tą dzisiejszą sytuację. Bo jeżeli tego Studium się nie uchwali to nie ma też pewności jak długo potrwają te procedury uwzględnienia tych zmian, które chciano by widzieć w tym Studium, bo z pewnością każdy z radnych chciałby je widzieć tylko, że to co robi się dziś jakby zdecyduje o tym ten etap, który jest już możliwy do wykonania zadzieje się czy też nie. Czy zahamuje się całość tych spraw, które wiążą się z tym Studium i są istotne. Mówiła, że

oczywiście będzie głosowała za przyjęciem tego Studium, ale jednocześnie z apelem do radnych którym zależy właśnie na ciągu dalszym prac nad tym Studium żeby w możliwie najszybszym terminie przystąpić do przygotowania projektu uchwały, który zostanie przedłożony Prezydentowi. Prezydent kilkakrotnie deklarował wolę zajęcia się dalszym etapem prac nad tym Studium i trzeba to zrobić właśnie dla dobra przedsiębiorczości w Ostrołęce i rozwoju tej przedsiębiorczości. Tych obszarów wielkopowierzchniowych można uchwalić choćby 10. Rynek to zweryfikuje i życie to zweryfikuje na ile to będzie zasadne i na ile to będzie miało sens funkcjonować. A z drugiej strony takie dokumenty powinny być przemyślane i miasto nie może się składać tylko z takich obszarów bo przecież powinny to być i parki i obszary zielone i różne inne istotne elementy przestrzeni urbanistycznej. Także koncentrowanie się tylko na tej sferze jest rozkładaniem priorytetów w niewłaściwy sposób.

Radny Marek Gogulski – powiedział, że zdaje sobie sprawę, że dzisiaj czy przegłosuje się Studium czy na tak czy na nie na pewno ani firma „Narew Inwestycje” z tego powodu nie ogłosi upadłości i ludzie będą mieli pracę i tak samo i Targor i inne firmy. Natomiast ma trochę obaw co do Beton Stalu, gdzie nastąpiły zwolnienia pracowników i mają obawy, że to może się odbić na nich. Zapytał czy firma Beton Stal na swoim terenie jeżeli te Studium zostanie przyjęte będzie mogła realizować budowę domów wielorodzinnych i jednorodzinnych a potem przy zmianie Studium przystąpić do wielkopowierzchniowego. Czy tu blokuje się im wszystko, czy jednak mogą coś zrobić na tym terenie.

Dyrektor WAB Artur Ciecierski – powiedział, że firma Beton Stal na swoim terenie jak najbardziej może inwestować budując budynki wielorodzinne, budynki jednorodzinne. Jest złożony przez firmę Beton Stal wniosek do Wydziału Architektury i Budownictwa i właśnie w kierunku budowy budynków wielorodzinnych, jednorodzinnych w zabudowie wolnostojącej i szeregowej. Jest ten wniosek na etapie rozpatrywania. Wnioskodawca został postanowieniem zobowiązany do uzupełnienia wniosku. Ten wniosek uzupełnił i jest kwestią czasu kiedy decyzja będzie wydana po pozytywnym rozpatrzeniu.

Radny Marek Gogulski – powiedział, że w takim razie się uspokoił i na Komisji Technicznej wstrzymał się podczas głosowania bo czekał na opinię jeszcze OFG i opinia jest pozytywna i w takim układzie będzie głosował za przyjęciem Studium.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że na drugiej części Komisji nie było Pana projektanta i wyjaśnienia składał mecenas, że uwagi małoistotne nie powodują zmian w Studium i można je głosować a te, które są istotne niestety będą powodowały, że głosując je z uchwałą to jest to odrzucenie Studium. Nie było Pana projektanta w związku z tym, że zna Statut i nie stawiał wniosku i Pan projektant powiedział, że te kilka wyrazów jest nieistotne, ponieważ nie wpłynął wniosek. Odniósł się do wypowiedzi Pani Marii Rochowicz, że trzeba darzyć zaufaniem Prezydenta. Głosował za absolutorium i darzy zaufaniem i w swoich wypowiedziach nie podważa wniesionego wkładu. Natomiast po to jest radnym żeby swoje zdanie wypowiedzieć. Tutaj ten zapis po prostu zatrzymuje. Jeżeli to jest nieistotne a dalsza część mogła być. Oświadczył, że nie może głosować za projektem uchwały, która i wyłącznie dla dwóch podmiotów to określa i będzie głosował przeciw. Mówił, że do żadnego z radnych ani dzwonił, ani rozmawiał żeby jego stanowisko popierał. Ma swoje zdanie i taką wyraża opinię.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – powiedziała, że Pan Przewodniczący Rafał Dymerski twierdzi, że nie było Pana projektanta. Oczywiście, że nie było na drugiej części, ale na pierwszym posiedzeniu Komisji Technicznej kiedy posiedzenie trwało od godz. 16.15 do 21.40 był obecny Pan projektant i w sposób bardzo dokładny i szczegółowy omawiał cały materiał nad którym dzisiaj jest dyskusja. Uzyskano informacje, które były potrzebne do podjęcia właściwej decyzji. Powiedziano jednoznacznie, że wszelkie zapisy, które znajdują się w projekcie uchwały dotyczą tylko i wyłącznie tego materiału i tych obiektów, które są opisane. Więc do tego tematu wracać już chyba nie trzeba bo chyba każdy ma już jakiś swój

pogląd wypracowany. Podczas drugiej części Komisji Technicznej oczywiście Pana mecenas wielokrotnie zabierał głos i udzielał odpowiedzi na tematy czysto prawnicze, czyli co by było gdyby wprowadzać jakiegokolwiek zmiany. Także nie można się zgodzić z tym, że zabrakło informacji radnym bo czasu było wystarczająco dużo żeby wszelkie informacje jakie były potrzebne otrzymać. Natomiast jeżeli chodzi o kwestię blokowania lub nie blokowania to podczas 8 godzin cały czas było poruszane blokujemy, nie blokujemy. To nie jest tak, że jak przegłosujemy dzisiaj Studium to wtedy blokujemy jednym a jeśli nie przegłosujemy blokujemy drugim. Jeżeli zatwierdzimy Studium dajemy zielone światło przedsiębiorcom, którzy już mogą cokolwiek robić. Natomiast odrzucając ten projekt tak naprawdę odsuwa się całość na jakiś jeszcze czas. Jaki, trudno powiedzieć. Mówiła, że będzie głosowała za przyjęciem tego projektu uchwały.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że nie podchodzi to tego uczuciowo a merytorycznie. Na Komisji było mówione, że wykreślenie tego przewraca całe Studium. Natomiast dzisiaj jest informacja od projektanta, który potwierdził jego zdanie, że to jest nie istotne. Dlatego wyraża swoje zdanie i że będzie przeciw bo wcale nie potrzebny jest projekt kilku radnych żeby robić zmiany i tylko o to mu chodzi.

Radny Tadeusz Kaczyński – w imieniu radnych klubu „Nasza Ostrołęka” powiedział, że ten projekt uchwały nie jest doskonały. On nie zaspakaja wszystkich przedsiębiorców, właścicieli swoich nieruchomości, którzy by chcieli korzystać z tego prawa własności według swoich potrzeb, planów rozwojowych. Ale z drugiej strony jest to tak ważny dokument, który jest potrzebny dla innych przedsiębiorstw i z tego powodu klub „Nasza Ostrołęka” jest za poparciem tego projektu uchwały z tym zastrzeżeniem aby apelować, wnioskować do Pana Prezydenta, radnych aby w najbliższym czasie można było przystąpić do kolejnych zmian. To w niczym nie utrudnia żeby można było te wszystkie wnioski, które były nie uwzględnione ponownie rozpatrzyć, żeby nie ograniczać prawa własności i korzystania i żeby przedsiębiorcy i właściciele mogli w szerszym stopniu i według własnego uznania korzystać z tego prawa.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - powiedział, że opinia Biura Prawnego jest taka, że najpierw będzie głosowanie nad odrzuceniem bądź przeciw temu odrzuceniu uwag rozpatrzonych przez Prezydenta Miasta Ostrołęki, które stanowią załącznik nr 3 do niniejszej uchwały i który jest załącznikiem do uchwały. Każdą uwagę będzie się głosować oddzielnie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 1, która została skierowana przez Pana Bogdana Wojciechowskiego, dotycząca zmiany zagospodarowania na zabudowę siedliskową, do odrzucenia ponieważ działka położona jest na obszarze „Natura 2000”,

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 2, która została zgłoszona przez Panią Zofię Sagalską, dotycząca zmiany lokalizacji drogi przedłużenia Alei Jana Pawła II, do odrzucenia, ponieważ przebieg drogi wynika z konieczności i alternatywnego powiązania Osiedla Stacja z centrum miasta,

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 3, która została zgłoszona przez firmę Rantez, dotycząca zmiany przeznaczenia zabudowy mieszkaniowo-usługowej na usługową, do odrzucenia, gdyż tereny sąsiednie są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową i nie można zmieniać przeznaczenia całej jednostki pod usługi,
Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 4, która została zgłoszona przez Halinę i Bogusława Kwiatkowskich oraz Agnieszka i Grzegorz Kwiatkowsky, dotycząca zmiany przeznaczenia nieruchomości przy ulicy Dobrzańskiego z mieszkaniowej jednorodzinnej na zabudowę usługowo-handlową, do odrzucenia, gdyż tereny sąsiednie są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową i nie można zmieniać przeznaczenia całej jednostki pod usługi,
Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 5, która została zgłoszona przez Justynę i Roberta Napiórkowskich, dotycząca przesunięcia linii rozgraniczającej do terenu ogrodzenia tzw. pałacyku. Do odrzucenia. Dokładny przebieg danej ulicy precyzyjnie określony liniami rozgraniczającymi zostanie wytyczony w planie miejscowym,
Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 6, która została zgłoszona przez firmę Omis S.C. , dotycząca ujęcia w Studium terenu na obiekty wielko powierzchniowe, do odrzucenia. Studium wyznacza na obszarze miasta tylko dwa tereny wskazane na lokalizację tego typu obiektów,
Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 4

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 7, która została zgłoszona przez Mierzejewski Edward i Zych Agnieszka, dotycząca przeznaczenia tego terenu po usługi i przemysł, do odrzucenia. Działki położone są w sąsiedztwie czeczotki ciągu przyrodniczego o znaczeniu lokalnym,
Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 8, która została zgłoszona przez firmę MEGAKRUSZ, dotyczy zmiany wskaźnika terenów aktywnych

przyrodniczo z 70% do 10% oraz uwzględnienie w projekcie Studium możliwości zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z usługami o symbolu MU, do odrzucenia. Wniosek dotyczący zmiany planu zagospodarowania przestrzennego. Studium nie przesądza o wielkości wskaźników terenów aktywnych przyrodniczo,

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 9, która została zgłoszona przez Pana Zdzisława Kowalczyka, dotycząca zmiany przeznaczenia z zabudowy mieszkaniowej na zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z usługami, do odrzucenia. Wielkość działki jak i położenie w sąsiedztwie drogi i projektowanego obiektu wielko powierzchniowego uniemożliwiają zmianę przeznaczenia,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 4

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 10, która została zgłoszona przez Pana Krzysztofa Macierakowskiego, dotycząca zachowania dotychczasowego zagospodarowania nieruchomości oraz przesunięcia trasy drogi KG bliżej ulicy Słowackiego, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 11, która została zgłoszona przez Beata Daniszewska, Zbigniew Balcerzak, Magdalena Balcerzak, Gumkowski Jarosław, Gumkowski Zbigniew i Macierakowski Krzysztof, dotycząca zachowania dotychczasowego nieruchomości oraz przesunięcia trasy drogi KG bliżej ulicy Słowackiego, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 12, która została zgłoszona przez Panią Beatę Daniszewską, dotycząca zachowania dotychczasowego zagospodarowania terenu i przesunięcia trasy drogi KG bliżej ulicy Słowackiego, lub utworzenia wiaduktu bezpośrednio nad Słowackiego, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 13, która została zgłoszona przez Panią Magdalenę i Zbigniewa Balcerzak, dotycząca zachowania

dotychczasowego zagospodarowania terenu i przesunięcia trasy drogi KG bliżej ulicy Słowackiego, lub utworzenia wiaduktu bezpośrednio nad Słowackiego, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 14, która została zgłoszona przez Gumkowsky Joanna i Andrzej, dotycząca zachowania dotychczasowego terenu i przesunięcia trasy drogi KG bliżej ulicy Słowackiego, lub utworzenia wiaduktu bezpośrednio nad Słowackiego, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 15, która została zgłoszona przez Bałon Zenon, dotycząca zmiany przeznaczenia działki położonej w rejonie ulicy mostowej na działki budowlane, do odrzucenia. Działka położona jest w obszarze „Natura 2000”.

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 16, która została zgłoszona przez Kamińska Irena i Zielińska Bożena, dotycząca zmiany przeznaczenia przesunięcia granicy terenu oznaczonego symbolem ZNK, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 23

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 17, która została złożona przez Mileńscy Teresa i Mirosław, dotycząca zmiany przeznaczenia przesunięcia granicy terenu oznaczonego symbolem ZNK, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 18

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 18, która została zgłoszona przez Lendzioszek Karolina i Grzegorz, dotycząca zmiany przeznaczenia przesunięcia granicy oznaczonej symbolem ZNK, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 19, która została zgłoszona przez Jaworowska-Deptuch Hanna, Kowalska Elżbieta, Modzelewska Anna, pełnomocnik Sewera Jaworskiego, Sienkiewicz Maria, Jaworowska Stanisława, Kołakowska Irena, Buturla Bogusława, Jaworowski Ryszard, Prusiński Jerzy, Prusiński Janusz, Modzelewska Janina, Wiśniewska Sylwia, Kołodziejska Anna, Nakielska Teresa, Czarnocki Jarosław, Samot Robert, Czyszkowska Maria Helena, Nidziółka Ewa Dorota, Bradoszewska Zofia, Anger January, dotycząca poszerzenia obszaru przyległego do drogi KUD od strony wału przeciwpowodziowego pod budownictwo mieszkaniowo-usługowe MNU w kierunku rzeki Narew, podobnie jak wzdłuż drogi na odcinku ulicy Księcia Siemowita, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 21

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 20, która została zgłoszona przez firmę Beton Stal Sp. z o.o. dotycząca uwzględnienia w projekcie Studium przeznaczenia części nieruchomości położonej w rejonie ulicy Jana Pawła pod tereny zabudowy usługowej z możliwością lokalizacji obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m³, do odrzucenia. Studium wyznacza na obszarze miasta tylko dwa tereny wskazane na lokalizację tego typu obiektów.

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 8

Wstrzymało się – 2

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 21, która została zgłoszona przez Młodzieżową Spółdzielnię Mieszkaniową „Młodość”, dotycząca sprzeciwu proponowanego przebiegu ulicy Dobrzańskiego, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 22, która została zgłoszona przez Jerzego Długołęckiego, dotycząca zmiany przeznaczenia terenów z rolnych i zieleni naturalnej na zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, do odrzucenia. Działka położona w obszarze „Natura 2000”.

Głosowanie

Za – 22

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 23, która została zgłoszona przez Sobczak Monika i Marcin, dotycząca poprowadzenia wiaduktu na terenie mniej zurbanizowanym z niższą uciążliwością bądź poprowadzenia taboru samochodowego drogi wojewódzkiej nr 627 w której znajduje się ulica Słowackiego inną trasą, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 24, która została zgłoszona przez Danutę Bogucką, dotycząca sprzeciwu budowy wiaduktu od ulicy Kruczej, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 25, która została zgłoszona przez Stowarzyszenie Zwyczajne „EKO-LEŚNE”, dotycząca wniosku o wyznaczenie obszaru zagrożenia powodziowego tzw. wodą stuletnią oraz wprowadzenie stosownych zmian w MPZP rejon Bemowo, do odrzucenia. Zaprojektowane jest obwałowanie Osiedla Leśne.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 9

Wstrzymało się – 0

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 26, która została zgłoszona przez Marię Kaczyńską, dotyczący sprzeciwu budowy wiaduktu od ulicy Kruczej, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 4

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 27, która została zgłoszona przez ENERGA ELEKTROWNIA Ostrołęka, dotyczy dopisania w treści Studium punktu 2.2 możliwości zmiany trasy i przeznaczenia w rejonie Krańcowa, Turskiego i wysypiska odpadów, do odrzucenia.

Radny Ryszard Sidorzak – zapytał o pozycję 27 i 32, czy odrzucenie tych dwóch wniosków ENERGA ELEKTROWNIA OSTROŁĘKA, a one także dotyczą tej inwestycji nie zachwieje całego procesu związanego z budową tej elektrowni, bo jak wiadomo tam było tych wniosków więcej złożonych, gdzie kilka uwzględniono a te dwa nie, a one dotyczą tego samego tematu budowy.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że warto sobie przypomnieć, że mowa jest o uwagach nie o wnioskach. W naszej ocenie gdy chodzi o przebieg tras, to należałoby znaleźć rozwiązanie takie, które by obsługiwało wszystkie podmioty. Zaznaczono tutaj, że na dzień dzisiejszy ulica Turskiego, co jest wyraźnie napisane, właściwie nie ma alternatywy gdy chodzi o obsługę stacji segregacji odpadów. Oczywiście miasto chce z Energa współpracować i jeśli byłaby wola i alternatywne rozwiązanie to oczywiście można by o tym rozmawiać, ale na dzień dzisiejszy gdy chodzi o przebieg szlaków komunikacyjnych to nie ma to dla tej wielkiej inwestycji znaczenia. Podkreślił, że to jest jego zdanie bo być może przedstawiciele Energi mają inne spojrzenie. Chodzi o trasy a nie o tereny na inwestycje.

Wiceprezes Energa Ostrołęka Piotr Mrozek – powiedział, że te dwa wnioski rzeczywiście nie mają istotnego wpływu. Najdłuższa budowa to jest obiekt podstawowy i tu szuka się z Prezydentem najlepszych rozwiązań i to nie będzie miało znaczenia dla procesu budowy.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 28, która została zgłoszona przez Narew Ostrołęka Sp. z o.o. dotycząca ujęcia działki jako terenu z przeznaczeniem na obiekty wielko powierzchniowe – handlowo-usługowe, do odrzucenia. Studium wyznacza Tylkom dwa tereny z przeznaczeniem lokalizacji tego typu obiektów.

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 2

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 29, która została zgłoszona przez Targor Rutkowscy Sp. jawna, dotycząca ujęcia działki jako terenu z przeznaczeniem na obiekty wielko powierzchniowe handlowo-usługowe, do odrzucenia. Studium wyznacza Tylkom dwa tereny z przeznaczeniem lokalizacji tego typu obiektów.

Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 8

Wstrzymało się – 1

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 30, która została zgłoszona przez Sadowska Anna, Sadowski Paweł, Sadowska Katarzyna, Sobczak Monika, dotycząca sprzeciwu wobec lokalizacji wiaduktu, do odrzucenia.

Głosowanie

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 7

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 31, która została zgłoszona przez Kozłowski Szymon, dotycząca zmiany przeznaczenia zabudowy usługowej na mieszkaniowo-usługową, do odrzucenia w części dotyczącej zmiany przeznaczenia zabudowy usługowej na mieszkaniowo-usługową. Mając na uwadze negatywne oddziaływanie akustyczne węzła komunikacyjnego nie można zmienić przeznaczenia na zabudowę mieszkaniową.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 3

Wstrzymało się – 3

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie uwagę nr 32, która została zgłoszona przez Energa Elektrownia Ostrołęka, dotycząca możliwości rozbudowy i modernizacji układu torowego z określeniem łuku toru, do odrzucenia w części dotyczącej uszczegóławiania łuku profilu toru.

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 6

Uwaga została odrzucona.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 4

Uchwała została podjęta.

12a. Rozparzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zabezpieczenia kredytów zaciąganych w Banku Gospodarstwa Krajowego przez Ostrołęckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Ostrołęce,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że jest to ważna decyzja Rady, która zabezpieczy czy też utrwali decyzje miasta razem z decyzją OTBSu dotyczącej budowy dwóch nowych budynków. Na mieszkania OTBS jest bardzo dużo chętnych i często zwłaszcza dla młodych rodzin jest to jedyna z takich dostępnych form zdobycia dobrych warunków i przyzwoitego dachu nad głową. Inaczej jest rzecz jasna ubiegać 30% tego żeby dostać to mieszkanie a inaczej ubiegać na mieszkanie kupowane na wolnym rynku. To zabezpieczenie nie stanowi jakiegoś ryzyka, ale umożliwi OTBS, miejskiej spółce działanie w tym kierunku dla którego m.in. OTBS został powołany i istnieje.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zabezpieczenia kredytów zaciąganych w Banku Gospodarstwa Krajowego przez Ostrołęckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Ostrołęce,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 rok wraz z autopoprawką,

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska-Rosak – przedstawiła sprawozdanie Komisji dotyczące projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 rok wraz z autopoprawką. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było i wniosowała jego przyjęcie wraz z autopoprawką.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że ma nadzieję, że te pozytywne zmiany są zauważane jeżeli chodzi o zmiany w budżecie, nawet w obszarze kultury bo w autopoprawce są jednak pieniądze na istotną potrzebę tzn. na zabezpieczenie lepszych warunków i twórców i odbiorców kultury. Ale on rozumie, że Pani Przewodnicząca uznaje to jako oczywistość a potrzeb jest nieco więcej niż to co można dać. Mówił, że w zmianach w budżecie jest kilka bardzo istotnych punktów jak rozbudowa żłobka, ale trzeba również zabezpieczyć środki na funkcjonowanie żłobka, a nie jest to łatwe, bo nie można było wszystkiego zaplanować w budżecie, bo jeśli przyjmuje się drugie tyle dzieci w porównaniu do stanu obecnego to trzeba też zabezpieczyć opiekę. Mówił, że jeszcze w opiece społecznej oraz w innych miejscach, też są ważne sprawy, których te zmiany dotyczą.

Radny Tadeusz Kaczyński – zapytał o autopoprawkę z 24 czerwca pkt. 4 gdzie dokonuje się zmniejszenia planu wydatków z przeznaczeniem na wydatki szkół. Czy to jest zmniejszenie czy może przesunięcie środków z przeznaczeniem na wydatki szkół. Tu ma wątpliwości.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że w związku z tym, że te środki były w pozostałej działalności w oświacie, tylko one były w innym miejscu, są przesunięte do poszczególnych szkół.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że dzisiejsze głosowanie nad uchwałą zdecyduje też o tym czy miasto rozpocznie budowę Orlików. Jest to sprawa niezwykle istotna w obszarze sportu i rekreacji. Województwo samorządowe wycofało się z planowanej dotacji na Orliki, które wcześniej środki przydzielono. Te składniki poszczególnych podmiotów dotujących nie są równe. W zeszłym roku dwa Orliki zostały zbudowane wprawdzie z trzech źródeł, ministerialnego, wojewódzkiego i środki miejskie, ale te proporcje były takie, że właściwie połowę dostano z zewnątrz i drugą połowę dołożono. Dzisiaj w autopoprawce jest propozycja żeby jednak już nie zastanawiać się czy na Stacji budować czy przy SP 1 tylko oba Orliki wybudować zwłaszcza, że jest szansa, że w przyszłym roku strona ministerialna refunduje tą część, którą nie dali w tym roku marszałkowie. Niestety wiąże się to też z zagrożeniem, że w przyszłym roku Orliki na Mazowszu w ogóle nie będą dotowane, czyli ich nie będzie. Boiska były budowane w dwóch etapach. W tym roku zwłaszcza ta część, która będzie refundowana przez stronę ministerialną, natomiast sprawy okolicznościowe typu bieżnia czy też zaplecze sanitarno szatniowe, ono może być budowane także w roku przyszłym, czy też fakturowane. Strona ministerialna zgadza się na takie rozwiązanie.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że skoro Pani Skarbnik mówiła, że jest to przesunięcie a nie zmiana więc poprosił o poprawkę redakcyjną dotyczącą autopoprawki z 23 czerwca pkt 4.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że ten zapis jest poprawny w tej autopoprawce.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że zapomniała wspomnieć o kwocie 10.000 zł., która jest w zakresie kultury z przeznaczeniem na nagrody. Zapytała o zakup samochodu do nadzoru ochrony działań w zakresie ochrony środowiska. Czy tam był samochód w tym dziale i jest wymienia na nowy, czy może jest to nowe zadanie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że jest możliwość zakupu samochodu ze środków celowych, ale np. dla biblioteki tych środków wykorzystać by nie można było. Samochodu starego nie było. Tu tylko skorzystano z takiej możliwości, że są środki na funduszach odpowiednich. Tutaj nie można na inny cel tych pieniędzy przeznaczyć, jak sprawy związane z ochroną środowiska w sensie wydziałowym przeznaczyć.

Radny Tadeusz Kaczyński – powiedział, że rozumie to co Pani Skarbnik mówi, tylko bardziej czytelnie by było, że w dziale 801 z rozdziału przenosi się na inny paragraf i to by było czytelne dla niego. Oczywiście jeśli Pani Skarbnik uważa, że tak może zostać to on nie ma nic przeciwko temu.

Radny Adam Kurpiewski – zapytał odnośnie przebudowy ulicy Płk Filochowskiego gdzie jest zmniejszenie nakładów inwestycyjnych o 100.000 zł. Bardzo się cieszy, że wynika ono z rozstrzygnięcia przetargowego. Poprosił o podanie nazwy firmy i za jaką kwotę jest ta inwestycja realizowana i podobnie do wszystkich pozostałych inwestycji, czyli termomodernizacja budynku ZS nr 3, budowa ulicy Karłowicza i budowa ulicy Jana Kazimierza wraz z parkingiem.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że wszystkie firmy i kwoty wyłoniono w przetargu. Informacja została podana do wiadomości publicznej. Poprosił Wiceprezydenta Pawła Stańczyka lub Dyrektora IFE o udzielenie takiej informacji jeżeli to jest możliwe. Jeżeli nie to na życzenie Pana radnego odpowiedź zostanie udzielona w trybie przyśpieszonym.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że ulica Filochowskiego, to jest firma

Unibep. ZS nr 3 to firma Marex. Parking przy ulicy Jana Kazimierza to jest firma Multikom. Ulica Karłowicza bodajże też Unibep. A co do kwot to trzeba by sięgnąć w papiery. Poinformował, że wszystkie informacje o przetargach, rozstrzygnięciach, kwotach, można znaleźć na stronie Urzędu Miasta.

Dyrektor IFE Mieczysław Hendożko – powiedział, że termomodernizacja budynku Przedszkola nr 8 to jest firma handlowo-usługowo-produkcyjna Pan Rutkowski z Makowa Mazowieckiego, kwota 196.271,82 zł. Termomodernizacja ZS nr 3 w Ostrołęce to Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Marex Ostrołęka, kwota 584.028,95 zł. Ulica Karłowicza firma Unibep, Bielsk Podlaski, kwota 416.791,71 zł. Przebudowa ulicy Filochowskiego, firma Unibep, kwota 898.944,69 zł.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że chciałby zauważyć, że tu oszczędności są wyraźnie. Firmy są jakby nowe z perspektywy naszej kadencji. Widzi, że zasady konkurencyjności zostały wprowadzone. Przynajmniej przywrócone, ma takie złudzenie. Jest oszczędność 300 tys., 100 tys., 30 tys., Są naprawdę duże kwoty. Zazwyczaj do tej pory za każdym razem były zwiększenia, nigdy nie było zmniejszeń. Cieszy się, że w tym roku wyborczym jest trochę inaczej i cały czas są rozstrzygnięcia przetargowe poniżej wycen kosztorysów inwestorskich. Zapytał jeszcze o zwiększenie dofinansowania festynów osiedlowych przez Energa Elektrownia Ostrołęka. Pytał czy decyduje o tym Energa czy Pan Prezydent oraz o wypłatę kary przez firmę ABC, czyli ile dni opóźnienia było i skąd wynika ta kara. Pytał również o karę za zajęcie pasa drogowego, czy dotyczy to jednej firmy.

Wiceprezydent Miasta Paweł Stańczyk – powiedział, że z ogromnym zdziwieniem przyjął komentarz radnego Adama Kurpiewskiego, że nowe firmy zaczynają wygrywać w Ostrołęce. Miał, wrażenie, że z taką przenikliwością analizuje wszystkie przetargi. Mówił, że ani firma Unibep ani firma Marex, ani firma Multikom nie wygrały po raz pierwszy przetargu czyli nie realizują po raz pierwszy inwestycji w Ostrołęce. Robiły to już dużo, dużo wcześniej.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że jeżeli chodzi o Energe to jest to darowizna, gdzie od razu jest zaznaczone na jaki cel. Czyli zgodnie z intencją darczyńcy środki zostały przeznaczone. Natomiast jeżeli chodzi o kary za zajęcie pasa drogowego to musiałyby zajrzeć do dokumentów.

Radna Maria Rochowicz – zapytała o Stację Segregacji Odpadów, gdzie jest zmniejszenie o kwotę 335 tys. Czy to znaczy, że coś się wydarzyło w tym zadaniu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski - powiedział, że jeżeli chodzi o sprawę stacji segregacji odpadów tj. w tej chwili czekanie na rozstrzygnięcie, gdy chodzi o ewentualne zwiększenie dotacji przez Zarząd Województwa Mazowieckiego i samorządowe województwo. Jak wielokrotnie wspomiano dołożono wszelkich starań, żeby wszystkie sprawy przygotowawcze były dopełnione. Oczywiście są poważne problemy bo są stowarzyszenia, które dyskutują choć nie zawsze jest to problem nasz, raczej gminy Rzekuń, Starostwa. Natomiast konstrukcja finansowa z gminami miastu nie wychodzi i Wójtowie niektórzy wprost mówią, że wolą trochę chodnika zbudować niż dołożyć się do stacji segregacji. Choć stacja segregacji jest dla wszystkich a nie tylko dla Ostrołęki. Mówił, że 92% gmin w Polsce ma problemy z odpadami i ostatnio taki poważny artykuł ukazał się w prasie ogólnokrajowej. Miasto jest przygotowane do budowy choć oczywiście nie chcemy dokąd wszystkich możliwości nie wyczerpiemy brać tej budowy na własne barki. To są duże pieniądze i w jego przekonaniu strona wojewódzka jest zobowiązana żeby większą dotację niż przyznane 9 mln przydzielić.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak – nawiązała do wypowiedzi radnego Adama Kurpiewskiego i wyraziła swoje zadowolenie, że po tylu latach wreszcie nazwał rzecz po imieniu mówiąc w swojej wypowiedzi – „mam złudzenie”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że są zamówienia publiczne ogłoszone przez Prezydenta i tutaj nie ma nikt wpływu. Kosztorys inwestorski jest robiony w oparciu o średnie

ceny SEBUDu czy inne przypadające na Ostrołękę. Rynek decyduje. Dzisiaj jest sytuacja kryzysowa. Jeżeli jest kryzys to firma po kosztach chwyta się roboty, żeby się utrzymać na rynku i to, że tak się dzieje to wcześniej firmy, które wymieniał kolega Adam to istniały w informacjach. I jest prośba. Żeby dyskutować to nie dawać niepotrzebnie takiego przymiotu, który niby jest miły a daje do zrozumienia, że tutaj było źle a teraz to jest dobrze. Można to po prostu przyjmować z zadowoleniem, że według kosztorysu średnich cen firmy biorą taniej i te pieniądze zostają. To nie jest oszczędność, tylko są fakty, rozstrzygnięcia przetargu.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że ma taką uwagę do Pani Przewodniczącej Rosak, że jeżeli on ma wrażenie, że są oszczędności wynikające z rozstrzygnięć przetargowych i wyraża z tego zadowolenie a ona mówi, że tylko mu się zdaje, ma złudzenie to widocznie ma lepszą informację i widocznie te kosztorysy są tak nadmuchane, że już nawet konkurencja żadna nie działa i muszą być te oszczędności wymuszone. Poprosił żeby ważyć na to co się mówi. W każdym razie on obserwuje postępowania przetargowe i te rozstrzygnięcia przetargów od początku kadencji i ma prawo wyciągać taki wniosek. Jest to jego ocena subiektywna. Może kiedyś dojdzie do takiego zestawienia inwestycji i pokaże jak te ceny kształtowały się w którym momencie. Teraz zgadza się, że jest kryzys i jest większa konkurencja, ale przez odpowiednie zapisy w specyfikacjach przetargowych można wszystko ograniczyć. Jeżeli teraz widzi jakąś zmianę na pozytywną to prosił żeby się z tego cieszyć a nie być uszczypliwym.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że to co ją osobiście cieszy tj. duża elastyczność w przesunięciach, że te pieniądze nie stoją, że są zdejmowane z zadań i że to rzeczywiście jest bardzo dobre zarządzanie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2010 rok wraz z autopoprawkami,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

13a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Adam Kurpiewski – zapytał do kiedy musi być uchwalony budżet według tej nowej ustawy przez Radę Miasta.

Skarbnik Miasta Bożenna Gutowska-Jeziarska – powiedziała, że tutaj się nic nie zmieniło więc do 31 marca następnego roku.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że przyglądał się tej uchwale i był na kilku szkoleniach i zawsze go dziwiło to, że radni jako Rada Miasta mają naprawdę minimalny wpływ na kształtowanie budżetu miasta. Zawsze jest to robione i tak wynika z tej uchwały, że praktycznie nie ma tutaj miejsca na zgłaszanie poprawek, na jakiegokolwiek przerobienie zaproponowanego budżetu przez Pana Prezydenta i prosiłby i wniósłby jakąś inicjatywę uchwałodawczą żeby projekt tej uchwały wyglądał zupełnie inaczej. Przedstawił uchwałę z miasta Krakowa, która w sposób wydaje mu się bardzo rzeczowy przedstawia prace nad projektem budżetu w którym uczestniczą aktywnie radni. Mówił że tak to właśnie powinno wyglądać. Nie powinni radni być stawiani jak zawsze pod murem. Ten czas, nagonka jest taka szybka, że od momentu złożenia przez Prezydenta projektu budżetu do chwili go zatwierdzenia, mija dosłownie kilka dni. Przedstawił jak to wygląda w Krakowie. Do 15 listopada Prezydent Miasta przekazuje projekt uchwały budżetowej wraz z materiałami

informacyjnymi oraz informację o stanie mienia komunalnego. Do 31 grudnia Prezydent Miasta przekazuje Radzie ewentualną pierwszą autopoprawkę Prezydenta. Do 3 stycznia komisje, kluby i radni mają prawo, termin zgłaszania opinii poszczególnych komisji Rady Miasta oraz zbilansowanych dotyczących planowanego roku budżetowego poprawek komisji, klubów radnych i przekazywanie ich projektodawcy i komisji budżetowej. Do 4 grudnia Rada Miasta ma pierwsze czytanie projektu budżetu miasta. Do 14 stycznia Komisja Budżetowa analizuje poprawki. Przyjęcie przez komisje ostatecznego stanowiska oraz zgłoszenie zbilansowanych poprawek. Czyli szukanie pokrycia w budżecie. Tu jest zupełnie inaczej. Zgłaszane są poprawki a później na komisji szuka się ewentualnych źródeł finansowania tych poprawek. Następnie do 10 stycznia Prezydent Miasta po dostarczeniu tych materiałów Radzie składa drugą autopoprawkę wynikającą z poprawek radnych lub zewnętrznych okoliczności uwarunkowanych przepisami prawa czy decyzjami instytucji zewnętrznych i opracowanie do głosowania pozostałych zgłoszonych, zbilansowanych poprawek nie przyjętych w drugiej autopoprawce Prezydenta. Do 15 stycznia Rada Miasta uchwała budżet. Myśli, że taki harmonogram tych prac wpłynąłby znacznie na poprawę wpływu radnych na kształt budżetu i ujętych w nich inwestycji. Prosił żeby rozważyć przyjęcie takiego harmonogramu wydłużenia tego procesu przyjmowania projektu budżetu i zatwierdzania go przez Radę Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił żeby wypowiadać się jednak na temat projektu uchwały. Bo to bardzo wszystko pięknie i Kraków mógłby się od Ostrołęki uczyć.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że ten projekt uchwały jest złożony zgodnie z uchwałą o finansach publicznych a radny Kurpiewski mówi o harmonogramie. Z ustawy wynika, że Prezydent czy Burmistrz, Wójt mają prawo do 15 listopada złożyć projekt budżetu do Rady Miasta. Natomiast w naszej Radzie Miasta było kiedyś w historii tak, że uchwalano budżety w pierwszym kwartale i miasto dostawało po nosie, bo inni byli pierwsi i składali wnioski i to nie Prezydent w Ostrołęce chciał żeby budżet uchwalić w grudniu, tylko radni chcieli żeby Pan Prezydent już w grudniu mógł decydować. Teraz jest sytuacja, że ta uchwała, która ma być podjęta to ona wygląda tak, że trzeba co roku taką uchwałę podjąć żeby tworzyć w ramach tego, projekt budżetu. Jak będzie następna kadencja, to radni zdecydują czy uchwalać go w grudniu czy w marcu a wszyscy wnioski poskładają i wtedy Urzędu będzie ostatni wniosek i środków zabraknie. Radni i za miesiąc mogą ustalić harmonogram. Tylko jest pytanie czy mamy się uczyć od Krakowa a nie Kraków od nas.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski - powiedział, że jest bardzo wdzięczny Radzie Miasta Ostrołęki, że w grudniu uchwała budżet i nie tylko on bo wiele środowisk, które korzysta z dotacji miejskich ma wreszcie zupełnie inną sytuację i nie musi swojego budżetu realizować po podpisaniu umów od kwietnia tylko może cały rok spokojnie działać. Natomiast co do logiki wypowiedzi Pana Kurpiewskiego to w każdym roku Prezydent składa budżet do 15 listopada. Ostatnio uchwalono budżet 13 grudnia więc jeżeli dla niego jest to kilka dni między tymi datami, to jak tu dyskutować.

Radny Adam Kurpiewski – powiedział, że jeżeli w innych miastach uchwała się do 15 stycznia a u nas do 15 grudnia to jest co najmniej miesiąc na zgłaszanie poprawek. Gdzie jest zupełnie inna technika zgłaszania projektu budżetu i myśli, że do tego należy się odnieść. U nas praktycznie przy każdym projekcie budżetu, nie spotkał się żeby zgłosić jakąkolwiek poprawkę i żeby radni mieli wpływ czy podejmowali jakąkolwiek decyzje merytoryczne, która inwestycja ma być realizowana, a która nie. Za każdym razem sprowadza się to głosowania, zatwierdzania, przedstawionego przez Prezydenta projektu budżetu. Prosił żeby jednak było inaczej, bo to jest kompetencja Rady i Rada powinna o tym decydować dlatego uważa, że ten harmonogram powinien zostać wydłużony, bo 15 stycznia to też jest bardzo wczesny termin w porównaniu do 31 marca. Także zgłaszanie autopoprawek, większa praca

klubów radnych i samych radnych plus do tego Komisji Budżetowej, która powinna w tym czasie się spotykać znacznie częściej do rozpatrywania zgłaszanych poprawek a nie tak jak w naszym wypadku zgłoszone raz jedno posiedzenie Komisji Budżetowej przed zatwierdzeniem budżetu miasta Ostrołęki.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że zawsze się kieruje tym co jest bez względu na to czy jest w klubie koalicyjnym czy nie, ale obowiązkiem jest mówić prawdę. W Krakowie Prezydent z Marszałkiem to mają siedziby obok siebie i są partnerami ze względu na to, że mają tych samych wyborców. W jednym mieście mieszkają i z sobą mogą uzgadniać wcześniej pewne rzeczy i budżety uchwalać. Natomiast Prezydent Ostrołęki i Burmistrzowie Makowa i innych muszą w kolejkach stać w Warszawie żeby się dostać do Marszałka.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że uważa, że radni mają wpływ na budowanie budżetu. Dostawał zgłoszenia bardzo ciekawych wniosków inwestycyjnych, ale od Pana Adama się nigdy nie doczekał jakiegoś poważniejszego wniosku więc rozumie, że się czują zapomniani, lecz jest prosta zasada, żeby coś osiągnąć to trzeba po prostu zgłosić i chcieć a nie tylko myśleć, że nie przyszedł i nie zapytał o te najwspanialsze wizje, tylko budował budżet. A przede wszystkim decydujący wpływ radnych jest na Komisjach i przy głosowaniu.

Radna Maria Rochowicz – powiedziała, że radni cieszyli się, że uchwała się budżet w grudniu, ponieważ mogły choćby organizacje pozarządowe wiedzieć na czym stoją i zaczynać rok inaczej, więc jakby dyskusowanie o harmonogramie takim przesuwany na początek stycznia jest jej zdaniem kierunkiem nie w tą stronę. Można za to wcześniej składać wnioski. Mówiła, że z tego co pamięta to Nasza Ostrołęka do ostatniego budżetu złożyła całą listę wniosków. Pewnie niektóre były uwzględnione a pewnie niektóre nie, ale złożyli. To nie jest tak, że radni nie mają instrumentów do tego żeby te wnioski zgłaszać tylko, że trzeba z nich korzystać.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że chce podziękować za tą wyjątkową kadencję pod tym względem właśnie, że budżet uchwalany jest wcześniej i to duża odpowiedzialność.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie określenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej,
Głosowanie

Za – 13

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

14. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał odpowiedzi Prezydenta Miasta na interpelację radnego Tadeusza Kaczyńskiego, radnej Ewy Żebrowskiej-Rosak oraz radnego Dariusza Maciaka (załącznik do protokołu).

15. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.
Głosów w dyskusji nie było.

16. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał pisma, przesłane do Rady Miasta Ostrołęki (załącznik do protokołu).

a) przyjęcie harmonogramu posiedzeń sesji Rady Miasta Ostrołęki w II półroczu 2010 roku,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zaproponował wpisanie do harmonogramu jeszcze sesji lipcowej, która miałaby się odbyć 29 lipca i sesji sierpniowej, która miałaby się odbyć 26 sierpnia oraz sesję uroczystą we wrześniu dotyczącą XX-lecia samorządu.

Poddał pod głosowanie poprawiony harmonogram posiedzeń sesji Rady Miasta Ostrołęki w II półroczu 2010 roku,

Głosowanie

Za – 12

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 1

Harmonogram został przyjęty.

b) sprawy inne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Głosów w dyskusji nie było.

17. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Pan Andrzej Rykowski – powiedział, że Studium zostało przyjęte i mieszkańcy Starego Miasta m.in. mieli nadzieję, że dzięki temu uda się uregulować zaszłości. A taką zaszłością jest sprawa mieszkańców przy ulicy Kościuszki z dojazdem od ulicy Farnej. Jest to sytuacja bardzo boląca dla tych ludzi. To już trwa około 30 lat. Dojazd mają od Farnej. Ktoś im kosze kazał przenosić przez mieszkania do ulicy Kościuszki. To jest żalosne. Ci mieszkańcy mają nadzieję, że jeszcze w tej kadencji uda się załatwić sprawę żeby nie siedzieli na tzw. minie. Bo jeśli tam tylko ktoś przygrodzi kawałek nie będą mieli dojazdu do swoich posesji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował, że nie ma na sesji wystąpień Przewodniczących Samorządów Osiedlowych i takie sprawy najlepiej poruszać we właściwym gremium i takim gremium jest posiedzenie Przewodniczących Samorządów Osiedlowych albo odpowiednia Komisja a w tym przypadku Komisja Techniczna lub Budżetu i Finansów.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że na ulicy Kościuszki, chodził za tym Pan Milewski, Panowie byli tacy mądrzy, że sobie wjazdy porobili, gabinety, powynajmowali sklepy a dzisiaj chcieliby przez czyjeś podwórka jeździć do ulicy Farnej. On tu tyle lat mieszka i chodził do szkoły i wie jak to budowano. Od ulicy mieli wjazdy. On Panu Milewskiemu to powiedział w oczy. Za czasów Prezydenta Czartoryskiego to się działo. To jest prawdą. A teraz z tamtej strony są ludzie którzy mówią, jak chcecie mieć wjazd, kupcie działkę. A oni chcą żeby to miasto wykupiło. Dostali budować od Kościuszki wjazdy. Tylko sobie zrobili gabinety adwokatom a teraz jeździć przez Kowalskiego a tamtą kupił Pana Koziątek i murek sobie postawił a teraz kupił kto inny i tam jest firma Tarcza i jest obok działka i jak sprzeda właściciel dwa metry to nic nie pobuduje i mówi proszę kupić całą. To tam mieszkają bogacze i z tych czynszów niech sobie kupią tą działkę. A cały czas było żeby to Prezydent. Jakby Prezydent wykupił to zaraz by był zarzut, że złamał prawo. To jest prywatna sprawa tych ludzi. A szantażują, że Straż nie ma dojazdu. Ma, od ulicy Kościuszki im chałupy ugasi, nie musi jechać od Farnej. Jeżeli chcą to jak adwokat może wchodzić do domu to i oni sobie niech wchodzi tędy. Pogotowie ma dojazd. Tu były takie argumenty i prawda wygląda na to żeby to miasto wykupiło działkę, która jest między tym sądem dawnym grodzkim a tym budynkiem. Tam jest wąski dojazd. Chcieliby szerzej. I oni kupić nie chcą tylko chcą żeby miasto kupiło. Oni nie mieli w planie dojazdu od ulicy Farnej. Oni dostali od Kościuszki budować. Sobie pobudowali blisko. Miejsce jest tam na garaż, porobiono gabinety.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że miasto podjęło tam działania zgodne z

prawem, ale właściciele tych, którzy sprzedają swoje fragmenty działek i mogliby dać rozwiązanie, żeby poszerzyć trochę ten wjazd. Ci właściciele często się nie zgłaszają. Po Amerykach różnych są rozproszeni na zaproszenia, prośby o rozmowy nie reagują. A działeczkę Pani, która przy sądzie zaraz tutaj miała, mimo, że miasto też występowało, sprzedała komuś innemu. I jeśli komuś się wydaje, że miasto teraz za pięciokrotność wartości będzie wykupywać, to faktycznie tak nie będzie. Przykro, że nie dało się znaleźć rozwiązania. Podjęto wielokrotne trud do rozmowy i szukania rozwiązań, ale ich nie ma. Natomiast faktycznie wywłaszczenie jakiegoś nie bardzo wchodzi w grę, bo to pytanie o cel publiczny byłoby bardzo zasadne. On oczywiście nie zna tak historii jak kolega Rafał Dymerski z której strony tam kto i kiedy wjeżdżał, natomiast to jest stary problem i niestety nabrzmiewający. Ludzie się tam skłócili i trudne jest tu o rozwiązanie. I właściciel z tej działeczki nie korzysta i zagraża i ludzie inni nie mogą i tak to wygląda. Szkoda bo bardzo blisko jest Placu Bema i na estetykę te zabłocone fragmenty działki, za małej żeby coś poważnego tam powstało, też to nie wpływa. Trudno tu krótką dać odpowiedź.

35. Zakończenie obrad LXIX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zakończył posiedzenie LXIX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godz. 10.00 do 16.30

Tabela z indywidualnym głosowaniem radnych przyporządkowanym do poszczególnych projektów uchwał, stanowi załącznik do protokołu i jest do wglądu w Wydziale Organizacji i Obsługi Rady Miasta.

Protokołował:
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:
Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki
Dariusz Maciak